

GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZIĘDNOCHZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

SOBOTA 31 GRUDNIA 1949 ROKU.

Nr 357 (1281)

III dzień procesu w Chabarowsku

Zbrodniarze japońscy

przynajmniej się do nieludzkich przestępstw

MOSKWA (PAP). W trzecim dniu procesu przeciwko japońskim zbrodniarzom wojennym, toczącego się przed trybunałem wojskowym w Chabarowsku, tj. w dniu 27 grudnia br., trybunał kontynuował przesłuchiwanie oskarżonych.

Oskarżony Kadzuka Riudzi, były na... elnik sztabu sanitarnego armii kwantunskiej, generał „służby lekarskiej”, doktor medycyny, specjalista - bakteriolog — kierował bezpośrednio pracą „naukowo-badawczą” formacji nr 731, polegającą na przygotowywaniu i wypróbowywaniu działającej broni bakteriologicznej na żywych ludziach.

Oskarżony zeznaje, że formacja nr 731 utworzona została na mocy tajnego rozkazu cesarza japońskiego Hirohity. W okresie tym oskarżony Kadzuka był naczelnikiem wydziału sztabu wojskowo-sanitarnego w japońskim Ministerstwie Wojny i był doskonale poinformowany o planowanej działalności tej formacji.

Oskarżony przyznaje, iż zajmował się kompletowaniem kadr specjalistów - bakteriologów dla formacji nr 731 i przyczynił się do nominacji na stanowisko szefa tej formacji generała Isii Siro, z którym pozostawał od dawna w ścisłej łączności w związku ze wspólnie prowadzonymi badaniami w dziedzinie bakteriologii.

Na zapytanie prokuratora oskarżony Kadzuka wyjaśnia, że zbrodnicze poglądy Isii Siro, propagujące wojnę bakteriologiczną, podzielał tak wybitni wojskowi japońscy, jak gen. Nogata — szef administracji japońskiego Ministerstwa Wojny, piki Sudzuki — naczelnik pierwszego wydziału sztabu strategicznego przy szefie generalnym oraz inni.

„Ideę” Isii Siro, związane z przygotowywaniem wojny bakteriologicznej — popierał również b. japoński minister wojny — gen. Araki.

Na zapytanie prokuratora oskarżony Kadzuka wyjaśnia, że formacja nr 731 powstała z końcem 1935 lub z początkiem 1936 roku na mocy tajnego rozkazu cesarza Japończyka, a następnie uległa rozszerzeniu i reorganizacji na mocy tajnego rozkazu b. ministra wojny — Todzio.

Wszystkie oddziały filialne formacji nr 731 ulokowane zostały bezpośrednio przy granicy ze Związkiem Radzieckim — jak wyjaśnia Kadzuka — na wypadek wojny z ZSRR.

Oskarżony Kadzuka przyznaje się do tego, że opracował szczegółowe sposoby prowadzenia wojny bakteriologicznej, polegające na rozpylaniu z samolotów bakterii i pcheł, zarażonych dżumą, na zrzucaaniu bomb bakteriologicznych, wreszcie na atakach dywersji lotowej. Isii Siro, ówczesny szef formacji nr 731 — opowiadał oskarżonemu o zarażeniu przy pomocy śmiertelnych bakterii owoców, jarzyn, ryb i mięsa — które to „artykuły żywnościowe” przeznaczone były dla eksperymentowania na żywych ludziach. Eksperymenty te dały wynik „dodatni” — to znaczy, że po spożyciu zarażonych produktów ludzie ginęli.

Oskarżony Kadzuka opowiada dalej o zastosowaniu broni bakteriologicznej przez formację nr 731 na terytorium Chin. Na zapytanie prokuratora Kadzuka wyjaśnia, że z formacji Isii Siro wydzielił na teren, leżący na południe od Szanghaju, współpracownicy jego, którzy rozpylali zadżumione pchły z samolotów. Eksperyment ten dał wyniki „pozytywne”.

Prokurator: Czy pan jest z zawodu lekarzem?

Oskarżony Kadzuka: Tak jest. Prokurator: To znaczy, że pan, lekarz, przedstawiciel zawodu humanitarnego, uważał zastosowanie dzieł sztuki milionów zadżumionych pcheł przeciwko chińskiej ludności cywilnej jedynie za eksperyment?

Oskarżony Kadzuka: Tak. Czy wiecie, że był to eksperyment — ale był to akt nieludzki i zbrodniczy.

Nieludzkie eksperymenty „humanitarnych” lekarzy

W dalszym ciągu oskarżony Kadzuka zeznaje, że jako szef sztabu sanitarnego armii kwantunskiej kierował na bezpośrednią pracę „naukowo-badawczą” formacji nr 731, w dziedzinie hodowli i stosowania śmiertelnych bakterii oraz w dziedzinie tzw. sztucznego odrażania. Kadzuka przyznaje, że z jego

wiedzy i za jego aprobatą formacja nr 731 przeprowadzała „doświadczenia” na żywych ludziach, w dziedzinie odrażania.

Z kolei zeznaje oskarżony Sato Siundzi, doktor medycyny, generał „służby lekarskiej”. Sato Siundzi był od 1941 do 1944 roku naczelnikiem oddziału „Nami” (Kanton) oraz „Ei” (Nankin), a następnie — jako szef służby sanitarniej piątej armii, wchodzącej w skład armii kwantunskiej, kierował działalnością jednej z filii formacji nr 731.

500 osobowy „personel” filii trucicielskich

W zeznaniach swych Sato Siundzi przyznaje się do tego, że był jednym z bezpośrednich organizatorów przygotowań do wojny bakteriologicznej. Organizatorem i pierwszym naczelnikiem oddziału w Nankinie był osławiony „ideolog” wojny bakteriologicznej — Isii Siro, który następnie został szefem formacji nr 731.

Oddział w Nankinie miał 12 filii i dysponował personelem w liczbie 500 osób, wśród których było wielu specjalistów — bakteriologów. Oddział ten nosił niewinną nazwę, wskazującą na to, iż zadanie jego graniczyło się z rzekomo do zaopatrywania armii w wodę i funkcji profilaktyczno — zdrowotnych. W rzeczywistości jednak zadaniem jego była produkcja broni bakteriologicznej. Oddział nankijski produkował 10 kg. śmiertelnych bakterii na dobę. Specjalne inkubatory przeznaczone były dla masowej hodowli i rozmnażania pcheł, które następnie zarażano dżumą.

Oddział „Ei” miał 100 specjalnych inkubatorów. Stanowił on bazę dla ekspedycji formacji nr 731, stosującej broń bakteriologiczną nie tylko przeciwko wojskom chińskim, lecz również przeciwko chińskiej ludności cywilnej.

W dalszym ciągu swych zeznań oskarżony Sato Siundzi opowiada o operacjach bakteriologicznych, przeprowadzonych przez formację nr 731 przy współudziale oddziału „Ei” w rejonie miasta Nimbo w roku 1940 oraz w rejonie miasta Czandze w roku 1941 i w innych miejscowościach chińskich. Przeważnie stosowano tam rozpylanie z samolotów zarażonych dżumą pcheł.

Bestialskie wyczyny oddziału „Ei”

Sato Siundzi usiłuje wypreż się odpowiedzialności za eksperymenty, dokonywane na żywych ludziach, wobec czego sąd odzwierciła wygłoszając stenogram posiedzenia Międzynarodowego Trybunału Wojskowego w Tokio z dnia 26 sierpnia 1946 roku, który to dokument został uznany za dowód w sprawie niniejszej. Dokument ten stwierdza bestialskie wyczyny oddziału, którym kierował oskarżony Sato Siundzi.

Następnie zeznaje oskarżony Hirazakura Dzensaku.

Oskarżony ten od lipca 1942 roku aż do chwili kapitulacji armii kwantunskiej był odpowiedzialnym współpracownikiem formacji nr 100. Formacja ta — jak zeznaje Hirazakura Dzensaku — zajmowała się przygotowywaniem do wojny bakteriologicznej. Siedzibą sztabu formacji było miasteczko Min-Cze-Tun, położone kilka kilometrów od miasta Czang-Czun. Formacja miała swe filie w Dairenie, Chailarze i innych miejscowościach, a nadto swe jednostki przy każdej armii. Sam sztab formacji liczył ponad 800 osób.

Wągliki, dżuma i nosaczizna — „specjalność” formacji Nr 100

Na zapytanie prokuratora oskarżony Hirazakura Dzensaku wyjaśnia, że formacja nr 100 „specjalizowała się” w szczególności w wągliku oraz dżumie i nosacziznie.

Hirazakura opowiada o ekspedycjach formacji nr 100 do granicznych z ZSRR rejonów, w których brał on osobisty udział. Wreszcie oskarżony zeznaje szczegółowo na temat eksperymentów, przeprowadzanych w formacji nr 100 nad żywymi ludźmi, które to eksperymenty wykonywał oskarżony Mitomo Kadzuo.

Po przerwie południowej zeznawał oskarżony Takachasi Takacu.

generał służby weterynaryjnej, który od 1941 roku aż do chwili kapitulacji Japonii zajmował stanowisko szefa zarządu weterynaryjnego armii kwantunskiej.

Takachasi Takacu kierował bezpośrednio działalnością formacji bakteriologicznej nr 100 i był jednym z najbardziej czynnych uczestników przygotowań do wojny bakteriologicznej.

Oskarżony ten stale propagował broń bakteriologiczną jako jeden z najbardziej skutecznych rodzajów broni.

Oskarżony Takachasi zeznaje, że zadaniem formacji nr 100 była masowa produkcja bakterii dla celów wojny i dywersji bakteriologicznej.

Na zapytanie prokuratora Takachasi wyjaśnia, że wojnę bakteriologiczną przygotowywano przede wszystkim przeciwko Związkowi Radzieckiemu.

Na zapytanie prokuratora, jakie bakterie były przedmiotem „specjalizacji” formacji nr 100, — oskarżony Takachasi odpowiada: bakterie nosaczizny, wąglika i dżumy zwie rzęcej.

W dalszym ciągu oskarżony Takachasi opisuje działalność formacji nr 100. Zeznaje on, że formacja miała swe filie na terytorium Mandżurii — wzdłuż granicy ze Związkiem Radzieckim.

Takachasi przyznaje, że sam wpływał na zwiększenie produkcji bakterii nosaczizny oraz innych.

W dalszym ciągu Takachasi zeznaje, że na jego rozkaz i z wiedzą drugiego oddziału wywiadu sztabu armii kwantunskiej grupa współpracowników formacji nr 100 udała się w roku 1944 do prowincji północnego Hinganu, aby zbadać sytuację topograficzną rzek, źródeł wodnych, pastwisk i jak oraz ustalić liczebność bydła w tej okolicy. Na cele tej grupy dywersyjno — wywiadowczej stał oskarżony Hirazakura Dzensaku.

Piękne wspomnienie do końca życia zachowują kolejarze polscy po powrocie z uroczystości stalinowskich w Moskwie

WARSZAWA (PAP). — W dniu 28 bm. odbyło się w Warszawie spotkanie przedstawicieli prasy z kolejarzami, którzy stanowili załogę pociągu, wiozącego dary od narodu polskiego dla Generalissimusa Stalina.

Kolejarze ci uczestniczyli we wszystkich uroczystościach, urządzonych w Moskwie na cześć Generalissimusa Stalina oraz zwiędził tamtejsze fabryki, muzea i zabytki. Do dziś są jeszcze pod głębokim wrażeniem tego co widzieli w stolicy ZSRR oraz wspominając je wzruszeniem serdecznie przyjeżdżając, jakiego doznali od koleżanów radzieckich.

Od granicy polsko-radzieckiej aż do Moskwy — opowiada maszynista J. Banasiak — na każdej stacji witał nas uderowany pociąg tłumy ludzi. W Moskwie przewodniczący Rady Najwyższej Szewrien przejął od nas dary, które przeniesione zostały do Muzeum Historycznego podobnie jak dary wszystkich innych narodów.

Następnego dnia udaliśmy się na centralną akademię ku czci Józefa Stalina, na której prócz dostojników i delegatów ze wszystkich republik radzieckich obecni byli przedstawiciele 14 narodów. Akademia trwała od 8 wieczór do 2-jej w nocy i była tak wspaniałą i spontaniczną manifestacją, jakiej jeszcze nigdy nie widzieliśmy.

W dniu 22 bm. byliśmy również obecni na bankiecie, który odbył się na Kremlu. Widzieliśmy tam Józefa Stalina. Patrząc na najgłębszym wzruszeniu na Niego, zdumiewaliśmy się, jak rzekomo wyglądał, podziwialiśmy energię jego ruchów i sprężystość kroków, zauważyliśmy też, że wśród gości zaproszonych na bankiet obok ministrów zasiadali kolchoźnicy, obok marszałków — robotnicy.

Wacław Nowakowski, konduktor, mówi, że jechał do Moskwy z tym większym wzruszeniem, ponieważ 32 lata temu był uczestnikiem Rewolucji Październikowej.

Byłem w Zakładach Im. Stalina w Moskwie, widziałem pracę tej olbrzymiej fabryki, widziałem urządzenia, które do minimum ograniczają wysiłek robotników, widziałem olbrzymi Dom Kultury, należący do tych zakładów, gdzie każdy robotnik, każde dziecko robotnika ma świetne warunki nauki i wypoczynku, ma do

dispozycji olbrzymią bibliotekę, czystość, doskonałych nauczycieli i po

moce naukowe.

Jasne jest dla każdego, że w takich warunkach żaden talent, żadne zdolności się nie zmarnują, że młodzież wychowywana w tych warunkach ma lepszy niż gdzie indziej dostęp do nauki, a kultura może się rozwijać niezmierznie skrepowana.

Inny kolejarz Jan Fil — mówi, że ogromne wrażenie w czasie pobytu w ZSRR wywarło na nim olbrzymie przywiązanie i szacunek, jakim są tam otaczane sztuka i kultura.

Feliks Zydorowicz, maszynista z Poznania, opowiada o wielkiej serdeczności, z jaką spotkali się Polacy w czasie swego pobytu w Moskwie. „Witano nas wszędzie i goszczono — mówi ob. Zydorowicz — z prostotą i braterską gościnnością. Wszędzie, czy to w hotelu, czy na ulicy, czy w teatrze spotykaliśmy się zawsze z najwyższą serdecznością. Również kolejarze radzieccy, których spotkaliśmy, zwiędziąc parowozownie moskiewskie, dopytywali się z ciekawością o nasze osiągnięcia i trudności i opowiadali nam szeroko o swojej pracy”.

„Uroczystości stalinowskie — stwierdza na zakończenie ob. Radziowski — maszynista — pozostała dla nas PIĘKNYM WSPOMNIENIEM DO KOŃCA ŻYCIA”.

Bohatera głódówka afrykańskich demokratów

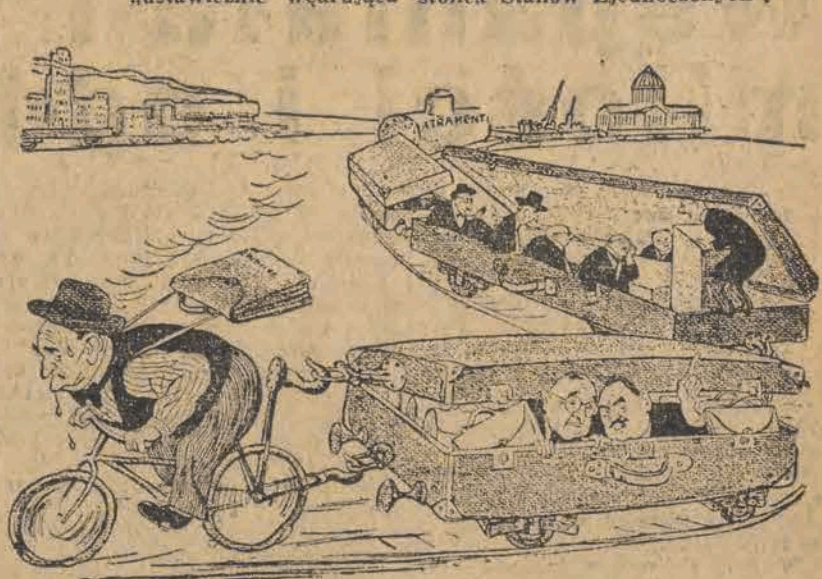
PARYŻ (PAP). — Przywódcy demokratycznego zżezszenia afrykańskiego na Wybrzeżu Kości Słoniowej prowadzą już od 18 dni głódówkę na znak protestu przeciw bezprawnemu ich uwięzieniu. 4 przywódców przetransportowano do szpitali, inni znajdują się w stanie krańcowego wyczerpania. Mimo to zapewnili oni generalnego sekretarza zżezszenia d'Arbousier, że będą kontynuować głódówkę aż do uwolnienia.

Przewód sądowy w całej pełni ujawnił winę oskarżonego, który skazany został na karę śmierci

LUBLIN (PAP). — Sąd Apelacyjny w Lublinie na sesji wyjazdowej w Białej Podlaskiej rozpatrywał sprawę Erwina Botzenhardta, zbrodniarza wojennego, oskarżonego o udział w dokonywaniu masowych zabójstw i eksterminacji ludności żydowskiej w okresie okupacji.

Przewód sądowy w całej pełni ujawnił winę oskarżonego, który skazany został na karę śmierci

Amerkański senator Whitley — zaproponował Kongresowi USA, ażeby wobec posładania broni atomowej przez ZSRR — uruchomić specjalny pociąg rządowy, w którym ministrowie USA mogliby sprawować swe funkcje — ukryci doskonale przed atakiem z powietrza. Miałoby to być „ustawicznie wędrująca stolica Stanów Zjednoczonych”.



Biały Dom na kółkach

Dyktatura dolara w Kanadzie powoduje katastrofalny wzrost bezrobocia

OTTAWA (PAP). — Jak donosi prasa kanadyjska, bezrobocie w Kanadzie osiągnęło w końcu bieżącego roku najwyższy poziom od chwili zakończenia wojny.

Według oficjalnych danych, w grudniu 1949 r. było w Kanadzie 208 tysięcy zarejestrowanych bezrobotnych. Jednakże według danych, zebranych przez związki zawodowe, w rzeczywistości Kanada liczy około 300 tysięcy bezrobotnych.

Poza tym około 900 tysięcy robotników kanadyjskich zatrudnionych jest tylko częściowo. Stanowi to 18 proc. całej ludności pracującej.

Kanadyjskie związki zawodowe przedłożyły rządowi program zorganizowania na wielką skalę robót publicznych. Jednakże rząd kanadyjski prowadzi dyktowaną przez amerykańskie monopole kapitalistyczne politykę, zmierzającą do jak najdalej idącego ograniczenia przemysłu kanadyjskiego. Monopolom amerykańskim chodzi o zdławienie konkurencji przez importu surowców z Kanady do USA. Polityka ta doprowadziła niewątpliwie do dalszego wzrostu bezrobocia w Kanadzie.

Proces księży — członków bandy NSZ

Dokumenty ujawniają dywersyjną robotę oskarżonych

Pierwszy dzień procesu w Rzeszowie

RZESZÓW (PAP). — W pierwszym dniu procesu, który toczy się przed Rejonowym Sądem Wojskowym w Rzeszowie przeciwko oskarżonym o współpracę z dywersyjno-rabunkową bandą NSZ „Mewa”, przesłuchani zostali na wstępie ks. Zub i ks. Lorenc. Oba przyznali się do nielegalnego przechowywania broni, wypierając się natomiast współpracy z NSZ.

Zeznał trzeci oskarżony, ks. Kulaka, „wynikałoby” iż magazynując broń dla bandy, nie zdawał sobie w pełni sprawy, jakim celem broń ta ma służyć. Ks. Kulak oświadczył, że współoskarżony ks. Zub kontaktował się z wysłannikami bandy

„Mewa” i magazynował dla nich broń w kościele. Również z wiedzy ks. Kulaka, ks. Zub udał się do lasu w Sieniawie, gdzie odprawił mszę dla członków bandy „Mewa”.

Oskarżony ks. Kulak zeznał także, że biskup przemyski powiadomił go o jego kontaktach z bandą NSZ.

Ks. Zub próbował przeczyć zeznaniom ks. Kulaka, tłumacząc się na

iwie, że bandę „Mewa” uważał za oddział legalnego wojska.

Zeznający następnie osk. ks. Zub stwierdził, że biskup przemyski ks. Barda był w czasie okupacji przeciwnym mieszanu się księży do spraw polityki, natomiast po wyzwoleniu nikt

z księży nie otrzymał nagany za kontakty z bandami, a nawet osk. ks. Zub przeniósł biskupa do innego go wiatu, w celu uchronienia go przed odpowiedzialnością.

Z kolei zeznawał osk. Jakubiec, ksiądz z parafii ks. Lorenc. Jakubiec tłumaczył się, że członkowie bandy wraz z ks. Lorencem zmusili go, jakoby do udzielenia pomocy przy transporcie broni i składaniu jej na poddaszu kościoła.

W czasie konfrontacji oskarżonych ks. Lorenc i Jakubca ten ostatni stwierdził z całą stanowczością, że ks. Lorenc zakazał mu ujawniania ukrytej w kościele broni w okresie amnestii 1947 roku.

Z odczytanych na rozprawie protokołów wynika, iż ks. Lorenc był w posiadaniu dolarów, które sprzedawał na czarnej giełdzie. Przewodniczący Sądu odczytał sztyfowaną kartkę, która wbrew zeznaniom oskarżonego Lorenc, stanowi dokument stwierdzający, iż 700 dolarów dostało się do kraju drogą nielegalną.

Następnie prokurator przedstawił Sądowi dalsze dowody rzeczowe, obciążające osk. Lorenc. Są to księgi metrykalne, które banda „Mewa” ukryła na poddaszu kościoła w Trynie, aby utrudniać otwieranie aktów narodziń, a tym samym uniemożliwiać pobór do Odrodzonego Wojska Polskiego.

Na przesłuchaniu osk. ks. Lorenc zakończył pierwszy dzień procesu.

Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego otwarto onegdaj w Warszawie

W Warszawie przy ul. Mokotowskiej 25 otwarto został Centralny Ośrodek Szkolenia Partyjnego (gabinet partyjny). Uroczystości otwarcia dokonał sekretarz KC PZPR i członek Biura Politycznego tow. Roman Zambrowski w obecności pierwszych sekretarzy Komitetów Wojewódzkich Partii.

Ośrodek ten przyjdzie z pomocą kadrom wykładowcom, prelegentów, agi

tatorów i oświatowców.

Obecnie istnieje w Polsce 10 podobnych ośrodków czyli gabinetów partyjnych. Dążyć jest będzie, aby przy każdym Komitecie powiatowym, miejskim i dzielnicowym powstały gabinety partyjne, a zadaniem Centralnego Ośrodka Szkolenia Partyjnego będzie m. in. otoczyć te gabinety opieką.

Zakłady Mechaniczne im. J. Strzelczyka

im. J. Strzelczyka wykonany Plan 3-letni

27 bm. Zakłady Mechaniczne im. Józefa Strzelczyka wykonany Plan Trzyletni — i to zarówno plan wartościowy, jak i asortymentowy.

WIDZIAŁAM na własne oczy STALINA

Tow. Borecka opowiada towarzyszom pracy o swych wrażeniach i przeżyciach w Moskwie



Powrót tow. Boreckiej z wyjeżdżu do Związku Radzieckiego
wzruszenie wśród robotników
P. Z. P. B.
Nr. 3. Wejście jej na Oddział

Oddział powitane zostało okrzykami radości:

— „Nareszcie jesteś, nie mogliśmy się doczekać twego powrotu. Opowiadaj nam, jak tam było?”

W mgli okiem „ganki” przy maszynie Boreckiej zapalił się cieple. Pierwsze przybiegły pomału: Węgierska, Kopertowska, Smakowa, Michalakowa i Skowron. Jedną przez drugą zarzuciły Borecką pytaniami.

— „Powiedz, Brona, jak tam było?” — woła Michalakowa. — „Chociaż w trzech słowach, bo nie ma czasu!”

Borecka chwytając się udanym gestem rozpaczy za głowę.

— „Zaraz, zaraz, po kolei. Wnet Wam wszystko opowiem!”

Po chwili wynurza z torbki stos zdjęć fotograficznych oraz pocztówek, bierze je kolejno do ręki i opowiada:

— Przyjechaliśmy do Moskwy w nocy. Kto wchodził w skład naszej polskiej delegacji, wiecie już z gazet. Muszę Wam tylko powiedzieć, że wszyscy byliśmy zdumieni, wprost oniesmieleni serdecznością i uprzejmością, z jaką nas przyjęto w Moskwie. A jak wspinałyśmy się po górach, w ogóle wszystko było piękne i naprawdę nie wiem, o czym najpierw opowiadać. Najlepiej pytajcie.

— No, powiedz, przede wszystkim, czy widziałas Towarzystwa Stalina? Zapytała obelagacz Węgierska.

— Naturalnie, że widziałam. Na akademii urodzinowej w teatrze nasza delegacja siedziała bardzo blisko sceny, na której znajdował się Towarzystwo Stalin wraz z 150 osobowym prezydium.

— A jak wyglądał? — Czy podobnie, jak na portretach? — Jeszcze miły. Miał na sobie mundur skromniusiutki. Przyjmował po kolei życzenia od delegacji całego świata i każdemu powiedział ciepłe słowo. Szczególnie serdecznie przyjął dzieci z „Pioniera”. Były zresztą także oniesmieleni i kochani, że wszystkim ścisła się gardło ze wzruszenia, gdy zaczęły wygłaszać swoje wierszyki.

Jedną taką małą dziewczynkę, która zresztą ślicznie tańczyła, Towarzystwo Stalin gorąco uściłaski.

— To może głupie pytanie, ale powiedz, czy Stalin wygląda zdrowo i czy ma dużo siwych włosów? Tow. Borecka śmieje się z naiwnego pytania, ale odpowiada:

— Towarzystwo Stalin wygląda krzepko i zdrowo jak rydz. Ma nie co oszronione siwą skronie, ale to mu tylko dodaje uroku. Chciała bym tak wyglądać w tych latach.

— A jak tam było później? Co widziałas i gdzie byłeś? — Tow. Smakowa ciągnie Borecką za rękaw z niecierpliwością.

— Och, widziałam bardzo wiele. Byłam w fabryce samochodów im. Tow. Stalina, w kółkożach, oglądałam muzea, teatry, kina. Ale po akademii uczestniczyliśmy jeszcze w bankiecie na Kremlu. Było naprawdę wspaniale. Nie wyobrażacie sobie, jaki entuzjazm panował wśród ludzi tego dnia. Na bankiecie sypały się toasty. Nie zapomni no też o Poisce. Tow. Szewnik, wznosił toast „Na cześć narodu polskiego, kroczącego zdecydowanie drogą, wiedzącą do socjalizmu”. Okrzykom na naszą cześć nie było końca.

— Dobrze, Borecka, ale jak szary ludzie, robotnicy, wyglądają w Moskwie? Jaki brali udział w obchodzie urodzin?

— Nie umiem Wam tego opisać, co się działo na ulicach i w fabrykach. Wszyscy byli oświeceni przy odzieniu, powiem Wam z resztą, że chodzą lepiej ubrani od nas. Ludzie tańczyli i śmiali się, widziałam na wet, jak obcy sobie ludzie całowali się z radością na ulicy. Ale najbardziej imponującą wyglądała robotnicza w fabrykach. Z takim przejęciem wykonywali swe zobowiązania podjęte na cześć urodzin, że na wet mowy nie było, aby w czasie pracy można było z nimi pomówić.

— A jak tam się żyje? Czy można wszystko kupić? Pytają ciekawie kobiety.

— Wspaniale! Sklepy mają w bród towarów. Wielkie magazyny pełne są gotowych, pięknych ubrań, sklepy spożywcze zasypane są różnego rodzaju artykułami codziennej potrzeby i wytworami luksusowymi, które tam wcale nie są uważane za luksus. Takich np. sklepów jubilerskich, jakie widziałam w Moskwie, nie ujrzyś u nas.

— A byłaś na wsi? —

— Naturalnie. Rozmawiałam z chłopami, pracującymi w kółkożach. Pokazywali mi z dumą domki, które sobie budują z własnych zaoszczędzonych pieniędzy. Tam też mają swe świetlice, żłobki, są lekarze i wszelkie urządzenia socjalne. Muszę Wam powiedzieć, że wiele nam jeszcze brakuje, żeby dorównać poziomowi życia ekonomicznego, kulturalnego i bytowego robotnika i chłopu radzieckiego.

— Ale wiecie co, ja już ochrypłam z tego ciągłego opowiadania. Resztę zobaczcie na zdjęciach, które przywiołam.

Tow. Michalakowa i Pluciński równocześnie chwytają za ręk Boreckiej kopertę ze zdjęciami.

— Ostrożnie, nie zniszczcie foto-

graft, bo to pamiątka. Każdemu mogą pożytyć do obejrzenia.

— No dobrze, to pamiętaj, że na jutro mnie dasz wszystkie zdjęcia i gazety, które przywiołaś — mówi Michalakowa, odchodząc do swej maszyny.

Po chwili skupiona wokół Boreckiej gromada rozprasza się, wszyscy idą do swych warsztatów, a tow. Borecka z wypiekami na twarzy, pełna jeszcze pięknych, niezłatych wspomnień rozpoczyna swą codzienną pracę.

B. Drzew.

Kobiety - murarki



Genowefa Michalak, Krystyna Molenda i Stefania Kropielnicka murarki dziewięcioposobowej brygady kobiecej pracującej na Mirowie w Warszawie

Wybory w Fa-Ma-Tce

Nie tylko nowa egzekutywa, lecz i cała organizacja partyjna winna obecnie zakrzętać się przy pracy

Fabrykę Maszyn Tkackich, zwaną w skrócie Fa-Ma-Tką, znają chyba wszyscy mieszkańcy Łodzi.

W Fa-Ma-Tce bowiem powstał pierwszy spośród wszystkich zakładów klub racjonalizatorski. Fabryka ta w dniu 25 listopada, to znaczy na 5 dni przed ustalonym przez załogę terminem, wykonała roczny plan produkcyjny, zmniejszając braki do znikomego w przemyśle metalowym od setka, wynoszącego 0,9 procent.

Tych kilka luźnych informacji nasuwa pozornie oczywisty wniosek: w Fa-Ma-Tce wszystko rozwija się zadowalająco, a osiągnięcia produkcyjne pozwalają przypuszczać, że organizacja partyjna rozwija tu właściwą działalność.

Niestety, taki wniosek bybył przedwczesny i zgola powierzchowny. Głębsze wnikięcie w sytuację na tutejszym gruncie, przekonuje nas, że jest inaczej, a sukcesy produkcyjne zakładu nie wyczerpują jego możliwości.

Kto ponosi za to winę? Czy organizacja partyjna i jej kierownictwo należyście wywiązały się ze swych zadań? Co trzeba zmienić i jak pracować w przyszłości?

O tym właśnie mówili, nad tym się zastanawiali towarzysze z Fa-Ma-Tki na zebraniu wyborczym PZPR.

Sprawozdanie sekretarza ustępującej egzekutywy, tow. Stańczyka omawia wiele niedociągnięć w pracy organizacji PZPR-owskiej.

Szkolenie partyjne odbywa się nie regularnie, przy słabej frekwencji słuchaczy, akcja łączności miała w sobie nie jest przeprowadzana należycie, organizacja ZMP-owska nie wykazywała aktywności i dopiero w przededniu rocznicy urodzin Towarzystwa Stalina ożywiła swą działalność, agitatorzy nie zawsze wywiązują się ze swych zadań, a we współzawodnictwie pracy uczestniczą zaledwie 20 procent załogi.

Tow. Stańczyk wymienia długą listę braków i zaniedbań w pracy organizacji, lecz nie ocenia ich. SAMOKRYTYCZNIE własnych poczyni. Dopiero dyskusja, która wywiązała się po sprawozdaniu, wykazała braki sprawozdania i uzupełniła je. Akcja łączności nie spełniła swego celu — mówi tow. Głomski — bo jak miała tego dokonać, skoro przed naszym wyjazdem na wieś,

To i O

Przykład idzie z góry

Główna była i jest do dziś dnia sprawa notorycznej zbrodniarki hitlerowskiej Ilzy Koch, która dzięki „miłosierdziu” amerykańskiego gen. Clay’a, nie tylko uniknęła po stokroć zasłużonego stryczka, lecz po prostu została wypuszczona na wolność, zaliczona jej bowiem areszt prewencyjny.

Przykład — jak wiadomo — bywa często zaraźliwy, zwłaszcza gdy idzie z góry. Toteż posłuchajmy: Najwyższy trybunał wojskowy francuskich okupacyjnych w Rastatt uniewinnił dwie hitlerowskie oprawczynie — Schumann i Schulz, które należały do SS-owskiej załogi obozu koncentracyjnego w Ravensbrueck. Te nikczemne kreatury, za znęcanie się nad Francuskami, Polkami i więźniarkami innych narodowości, skazane były poprzednio na karę śmierci. Ale „litościwi” sędziowie francuscy z najwyższego trybunału, polecając się na rzekomy brak dowodów zbrodni, uznali za możliwe zwolnić obie „damy” od winy i kary.

Jednocześnie, ci sami sędziowie, spod znaku Mocha i Schumana, zlażdzili zbrodniarce Ernie Muckhaus karę śmierci na dożywotnie więzienie. Członkini SS — Irena Inspert, skazana poprzednio na 15 lat więzienia, Hildegarda Dahl, skazana na 20 lat więzienia, uzyskały obecnie złagodzone wyroki po 4 lata więzienia, a po zaliczeniu im, na poczet tej kary, aresztu prewencyjnego, zostały zwolnione. Zaś wykonanie wyroku śmierci, wydane poprzednio, na dwie inne dozorcynie obozu w Ravensbrueck — Minges i Beck zostało odłożone na czas „nieograniczony”.

Francuzi znani są powszechnie ze swej galanterii w stosunku do płci pięknej. Tym razem jednak ta galanteria została źle zastosowana, albo — typem tego rodzaju, co Minges, Beck, Schulz, Dahl itp., nie mogą być zaliczone do kobiet: są to potwory i bestie bez cci i sumienia, których absolutne unieszkodliwienie winno być zadaniem najelementarniej pojętej sprawiedliwości.

Ala coż mają poczęć francuscy sędziowie z trybunału w Rastatt: pan (amerykański) każe — sługa musi... Czyż wolno zakładać sielankę zachodnio-niemiecką i trizonalny flirt z Adenauerem surowymi wyrokami na hitlerowskich zbrodniarzy i zbrodniarki?

Bonn-oblige. Powołanie do kukielkowego życia teatryku w Bonn — obowiązujące... Powiedzieli się a, trzeba mówić b, c itd., pod dyktando dolarowych reżyserów.

B. D.

Nasi korespondenci fabryczni piszą

Niedbalstwo przyczyną wielkich strat

Zamrożone remanenty w CHPO winny być niezwłocznie uruchomione

Niedawno donosiliśmy o milionowych stratach, wyrządzonych przez mole w składnicy kapeluszy CHPO. Wypadek ten, jak się jednak okazuje, nie jest odosobniony. Takich „oszczędnościowych” składnic posiada CHPO więcej.

Tym razem chodzi tu o składnicę guzików. Otóż w składnicy tej od wielu miesięcy leżą guziki bakelitowe, ogólnej wartości 17 milionów zł tych. Guziki te nie mogą być rozprawione do detalicznych punktów sprzedaży, ponieważ nie zostały wycofane z t. zn. poszczególne tuziny guzików i guziki pojedyncze nie posiadają ustalonych detalicznych cen. Wywołanie guzików w Częstochowie, Białej pod Krakowem, Głuchom i w Łodzi przy ul. Pogonowskiego, mimo kilkakrotnych — jak nas informuje dyrektor handlowy składnicy guzików — interwencji, nie kwapią się z wyznaczeniem cen guzików.

Olbrymi kapitał leży więc zamrożony. Winę jednak ponoszą tutaj nie tylko dostarczające guzików zakłady, ale również kierownictwo CHPO, które dopuściło do tego zamrożenia, przyjmując towar bez wyceny, tym bardziej, że nie jest to jedyny towar, unieruchomiony w składnicach CHPO. Wystarczy chyba, jeżeli wspomniemy o sprzączkach ogólnej wartości 1 miliona zł, które w tejże składnicy leżą zamrożone, dalej o sztykach, spinakach do włosów, o prawkach do trygatorów, reflektorach do lamp ręcznych i innej ga-

lanterii metalowej, leżącej od przeszło trzech lat bezużytecznie i bez celowego przeznaczenia.

Jak to wszystko pogodzić z systemem oszczędnościowym realizowanym w całej Polsce?

A. W-ski korespondent „Głosu” z CHPO.

KTO ZWYCIĘŻY?

Szlachetne współzawodnictwo między zespołami najwyższej jakości w PZPW Nr. 36

Pierwszy etap konkursu zespołów najwyższej jakości w przemysle wełnianym zakończył się zwycięstwem 5 zespołów, wśród których znajdował się zespół Stanisława Rosiaka z PZPW Nr. 36. Zespół ten osiągnął 100 procent ekstry przy 116 proc. wykonania bazy produkcyjnej. Trudno sobie wyobrazić poruszenie, jakie wywołała ta wiadomość wśród robotników wszystkich oddziałów fabryki. Najbardziej w swej ambicji zawodowej zostali dotknięci starzy tkacze.

Taki młody tkacz zapędził nas w kozi róg! To wstyd dla nas. Myśmy go przecież uczyli. Mimo to każdy w fabryce starał się spotkać z Rosiakiem, aby mu złożyć powinszowanie. Nie było też dnia ani godziny spokoju w Prezydium Rady Zakładowej. Jedni za drugimi zgłaszali się przewodniczący zespołów z prośbą o zapisanie ich do konkursu.

Powzieli oni mocne postanowienie: jeżeli Rosiak mógł uzyskać nagrodę, to i my również się nie damy i pokażemy, co warta jest nasza praca!

We wszystkich dziesięciu oddziałach „Wełny 36” powiewają liczne małe chorągiewki — przy niektórych maszynach białe, przy innych czerwone — oznaczają one współzawodnictwo ilościowe i jakościowe. Zespoły konkursowe opatrzone są skrzyżowanymi chorągiewkami: białą i czerwona. Jest ich ogółem 22, tyle bowiem zespołów bierze udział w zawodach konkursowych.

Pozornie wszystkie zespoły pracują jednakowo. Trzaskają pospiesznie płochy, rosną metry materiału. W czasie ruchu jedynie poprawne oko dostrzeże, że jedno krosno pracuje wydajnie od drugiego, że jedne ręce odpowiadają mniej, a inne częściej. Dopiero po skończonym dniu widoczne są wyniki, zapisywane skrupulatnie przez majstrów i członków komitetu współzawodnictwa. Naturalnie, konto każdego z zespołów prowadzi też brakarz.

W oddziale III fabryki brakarz tow. Aleksander Jeżyna uderza

energicznie palcami w swój brakerski zeszyt i powiada:

— Kierowniku! Posyłam wam codziennie sprawozdania i zauważyliście chyba, że nasze Floreziaki dają pierwszorzędną towar. Jak nie w drugim etapie pobija Rosiaka.

„Floreziaki” to zespół Franciszka Floreziaka, w którym pracuje brat jego, Józef Floreziak i kuzyn Edward Floreziak. Wszyscy są doświadczonymi, świetnymi tkaczami. Według tymczasowych obliczeń, do 27 grudnia uzyskali już 105 proc. bazy produkcyjnej, wykonując 100 procent ekstry. Skutecznie współzawodniczą z nimi zespoły Krajewskiego i Kaczmarkowej (111 proc. bazy i 100 procent ekstry) oraz Leokadii Dembiec (108 proc. bazy i 100 proc. ekstry).

Najlepiej przedstawiają się osiągnięcia zespołu Józefa Pedy z oddziału II, gdyż ma on w grudniu już 116 proc. wykonania normy przy 100 proc. ekstry.

Praca nam idzie świetnie — mówi tow. Peda — choć przedza,

którą otrzymujemy, nie jest dobra. Dyrekcja interweniowała już w tej sprawie. Musimy jeszcze pogadać z przadkami fabryk, dostarczających nam surowca. A jeśli idzie o konkurs, to mam nadzieję, że jeśli nie mój zespół, to przynajmniej któryś inny z naszych zakładów uzyska nagrodę. Waleczny zawzięcie i musimy zwyciężyć. Zresztą przy ogólnym obliczeniu wyników współzawodnictwa doliczane będą również punkty za dyscyplinę pracy, czystość krosna itp. — zobaczymy więc, jak kto wypadnie...

Chcemy pobić Rosiaka — dodaje z uśmiechem. — Niech wie, że nie on jeden dobrze pracuje w naszych zakładach. Chociaż nikt z nas przecież nie Rosiakowi nie życzy. To tylko, wicie, taka ludzka ambicja.

Piękna to ambicja, gdyż przysparza korzyści i robotnikom, i państwu. Konkurs pobudził do szlachetnego współzawodnictwa, które przyniosło już w listopadzie poważne podniesienie jakości produkcji całych zakładów.

godni zaufania pracownicy, wyrobie ni i świadomą partyjnością.

Każdy z kandydatów zapoznaje się z branych ze swym życiorysem. Zebrani słuchają uważnie. Są pewne niejasności. Padają pytania. Trzeba wszystko wiedzieć o kandydacie na członka egzekutywy.

Na sali panuje poważny, uroczysty nastrój. Kolejno jeden po drugim podchodzi członkowie Partii do urny i wrzucają kartki wyborcze.

Gdy po zakończonym zebraniu towarzysze przebiegli salę, żywo omawiali przebieg zebrania.

Mamy nową egzekutywę i nowego sekretarza, tow. Kasprowicza. Trzeba jednak, aby de pracy wzięła się energicznie nie tylko sama egzekutywa, lecz i my wszyscy, cała organizacja partyjna — dobiegając liczne głosy.

R. Sch.

Karygodne marnotrawstwo

O beużytecznej żniwiarce, kopaczce i OUL

W Łodzi przy ul. Henryka Nr. 10 istnieje mało znana Fabryka Papieru i Tektury Faliście. Wytwarza się tutaj papier i tekturę falistą, znaczącą z codziennego użycia. Zdawało by się, że prócz maszyn papierniczych trudno było by spodziewać się tutaj innych maszyn. W rzeczywistości jednak jest inaczej. Wprawdzie w salach produkcyjnych stoją maszyny papiernicze, pod szopami jednak znajdują się niemałe zbiory maszyn rolniczych. Jest więc tutaj zupełnie nowa olbrzymia żniwiarzka całkowicie zdana do użytku, kopaczka kartofli oraz jednosobowy plug. Wszystkie te maszyny, jak nas informuje kierownictwo fabryki, są w rozporządzeniu OUL-u i stoją od 1946 roku beużytecznie, zajmując w fabryce miejsce i przysparzając wiele kłopotu. Tymczasem wiadomo, że wieś nasza potrzebuje jak najwięcej maszyn rolniczych, zaś OUL od tak dawna przetrzymuje ten użyteczny sprzęt w Fabryce Papieru i Tektury Faliście, skazując go na powolne niszczenie.

Jerzy Mytkowski

korespondent fabryczny z F-ki Papieru i Tektury Faliście

TRYBUNA młodych

38 milionów młodych obywateli radzieckich pisze list do Józefa Stalina

W związku z 70-leciem J. Stalina komsomolcy i młodzież Związku Radzieckiego wystosowali do Wielkiego Wodza i Nauczyciela narodów list, uchwalony jednomyślnie na zebraniach radzieckiej młodzieży i podpisany przez 38.232.867 młodzieńców i dziewcząt Kraju Rad. Poniżej przytaczamy w skrócie tekst listu.

Drogi Towarzyszu Stalinie!

W dniu Waszego 70-lecia komsomolcy i komsomolki, pionierzy i pionierki, cała młodzież Związku Socjalistycznych Republik Rad zwraca się do Was, wielkiego wodza i nauczyciela narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości ze słowami bezgranicznej miłości i wdzięczności. Serdecznie, z głębi duszy gratulujemy Wam, drogi Józefie Wissarionowiczu, w dniu Waszych urodzin i życzymy Wam zdrowia i długich lat życia dla dobra narodu radzieckiego, na szczęście mas pracujących całego świata.

Drogi Towarzyszu Stalinie!

Młodzież radziecka stanowi jeden ze sławnych oddziałów potężnej armii budowniczych komunizmu. W pierwszych szeregach młodzieży radzieckiej kroczy stworzony przez wielkiego Lenina i Was, Towarzyszu Stalinie, dziesięć milionów leninowsko-stalinowski Komsomol. Obok Komsomolu — 14-milionowa armia młodych pionierów.

Pod kierownictwem partii komunistycznej, pod Waszym kierownictwem, Towarzyszu Stalinie, Komsomol wychowuje pionierów patriotów naszej Ojczyzny, bezgranicznie oddanych wielkiej sprawie partii komunistycznej, sprawie Lenina-Stalina.

Drogi Towarzyszu Stalinie!

Komsomolcy i komsomolki, pionierzy i pionierki, całe młode pokolenie radzieckiej Ojczyzny nosi w swych sercach z bezgranicznym oddaniem i głęboką czcią Wasz wielki obraz. Jako najdroższy i najbliższy człowiek jesteście w każdym naszym domu, w każdej rodzinie radzieckiej. Serca nasze pełne są synowskiej miłości do Was, drogi nasz Wodzu, Nauczycielu i Przyjacielu. Bierzymy z Was przykład w swym dążeniu do pomnażania sił i potęgi socjalistycznej Ojczyzny. Posiadacie cechy Waszego charakteru — to najgłębsze marzenie każdego młodego człowieka radzieckiego.

Młode pokolenie mocarstwa radzieckiego widzi prawdziwy sens i najwyższe szczęście swego życia w walce o wielką sprawę partii komunistycznej, o triumf komunizmu. Uczy nas tego chlubna historia partii komunistycznej, uczy nas tego wielki Lenin, uczy nas tego Wy, Towarzyszu Stalinie.

Pamiętamy Wasze słowa, pełne ojcowskiej miłości i zaufania do dorastającego pokolenia naszego kraju: „Młodzież — to nasza przyszłość, nasza nadzieja, to nasza przyszłość, nasza nadzieja, towarzysze... Ma ona donieść nas do zwycięskiego końca”.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że całym swym życiem i pracą usprawiedlimy to wielkie zaufanie.

Wy, Towarzyszu Stalinie, postawiliście przed dorastającym pokoleniem naszego kraju zadanie — uczyć się uporczywie i wytrwale wzbogacać swą wiedzę.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy nieustannie się uczyć, pogłębiać swą wiedzę. Będziemy również w przyszłości dawać ze swego środowiska wysoko kwalifikowanych specjalistów we wszystkich gałęziach wiedzy.

Wy, Towarzyszu Stalinie, uczyliście młodzież radziecką socjalistycznego stosunku do pracy, jako do sprawy honoru, chwały, dzielności i bohaterstwa.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, pracować nie opuszczając rąk dla dobra naszej socjalistycznej Ojczyzny. Będziemy walczyli o stałe podnoszenie wydajności pracy, będziemy się oddawali troskliwie do socjalistycznej

własności, wyłoniły ze swego środowiska nowe tysiące młodych nowatorów przemysłu, transportu, rolnictwa, mistrzów wysokiej wydajności pracy.

Wy, Towarzyszu Stalinie, uczyliście walczyć o bogactwo duchowe w naszym kraju, pomnażać wartości kulturalne narodu radzieckiego.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy wychowywali w swym środowisku mistrzów socjalistycznej kultury, literatury i sztuki.

Wy, Towarzyszu Stalinie, uczyliście nas być miłującymi prawdę, uczciwymi i skromnymi ludźmi, byśmy się nie chępli swymi sukcesami, nie poprzestawali na osiągniętych.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy wychowywali w sobie te bolszewickie cechy.

Wy, Towarzyszu Stalinie, uczyliście nas umacniać ze wszech miar potęgę naszej wielkiej Ojczyzny radzieckiej.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy czuli, ażeby żądne zakusy reakcji międzynarodowej nie mogły nas zaskoczyć znieścą. Jesteśmy zawsze gotowi, w każdej sytuacji, bronić z honorem i godnością interesów naszej socjalistycznej Ojczyzny.

Wy, Towarzyszu Stalinie, uczyliście nas zawsze podtrzymywać ducha internacjonalizmu, rozwijać i rozszerzać więzy młodzieży radzieckiej z młodzieżą demokratyczną całego świata.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy podtrzymywać ducha internacjonalizmu, rozwijać i rozszerzać więzy młodzieży radzieckiej z młodzieżą demokratyczną całego świata.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy podtrzymywać ducha internacjonalizmu, rozwijać i rozszerzać więzy młodzieży radzieckiej z młodzieżą demokratyczną całego świata.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy podtrzymywać ducha internacjonalizmu, rozwijać i rozszerzać więzy młodzieży radzieckiej z młodzieżą demokratyczną całego świata.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy podtrzymywać ducha internacjonalizmu, rozwijać i rozszerzać więzy młodzieży radzieckiej z młodzieżą demokratyczną całego świata.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy podtrzymywać ducha internacjonalizmu, rozwijać i rozszerzać więzy młodzieży radzieckiej z młodzieżą demokratyczną całego świata.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że będziemy podtrzymywać ducha internacjonalizmu, rozwijać i rozszerzać więzy młodzieży radzieckiej z młodzieżą demokratyczną całego świata.

Obiecujemy Wam, drogi Towarzyszu Stalinie, że również w przyszłości będziemy nieustannie umacniali solidarność postępowej młodzieży w walce o pokój, demokrację ludową i socjalizm. Młodzież radziecka usprawiedliwi z honorem miano awangardzie demokratycznej młodzieży świata.

Drogi Józefie Wissarionowiczu! Całe dorastające pokolenie Związku Radzieckiego obiecuje Wam, że i w przyszłości będzie zawsze i we wszystkim szło zdecydowanie za Wszzechwzrostową Komunistyczną Partią bolszewików, za Wami, Towarzyszu Stalinie.

Cała młodzież radziecka przysięga na wierność Wam, nasz ukochany Przyjacielu, wielki Wodzu i genialny Nauczycielu.

Pod sztandarem Lenina-Stalina gotowi jesteśmy do wszelkich walk o zwycięstwo komunizmu.

Żyjcie długie, długie lata, nasz drogi Wodzu i Nauczycielu, nasza dumo, nasza chwała!

Niech żyje nasza potężna Ojczyzna — Związek Socjalistycznych Republik Rad!

Niech żyje mądra partia Lenina-Stalina — organizator i inicjator zwycięstw narodu radzieckiego!

Niech żyje wielki Wódz narodów, Nauczyciel i Przyjaciół młodzieży radzieckiej, nasz gorąco ukochany i drogi Towarzyszu Stalin!

Niech żyje mądra partia Lenina-Stalina — organizator i inicjator zwycięstw narodu radzieckiego!

Niech żyje wielki Wódz narodów, Nauczyciel i Przyjaciół młodzieży radzieckiej, nasz gorąco ukochany i drogi Towarzyszu Stalin!

Niech żyje mądra partia Lenina-Stalina — organizator i inicjator zwycięstw narodu radzieckiego!

Niech żyje wielki Wódz narodów, Nauczyciel i Przyjaciół młodzieży radzieckiej, nasz gorąco ukochany i drogi Towarzyszu Stalin!

Nasze poczynania w dziedzinie sportu Wypełniamy uchwałę Biura Politycznego KC PZPR

W dniach 1. XII — 21. XII b.r. odbywał się w Łodzi kurs dla aktywistów ZMP-owskich, pracujących na odcinku sportowym. Doceniając rolę sportu w życiu młodzieży i wypełniając uchwałę Biura Politycznego KC Partii, Łódzka i wojewódzka organizacja ZMP-owska przystąpiła do wyjątkowej pracy na tym polu. Na pierwszym planie postawiono sprawę przygotowania kadr. Zadaniem to w pewnej części zostało wykonane. Trzeba jednak zaznaczyć, że liczba osób, wyszkolonych na kursie nie jest wystarczająca. Ale jedno

jest pewne, że owi ZMP-owcy, uczestnicy kursu, będą z oddaniem pracowali na odcinku kultury fizycznej, że nie zawiodą w walce o umacnianie i upowszechnienie sportu oraz wychowania fizycznego.

Mówiąc o zakończonym ostatnim kursie, słuchacz jego kol. Kulański stwierdził, że kurs sportowy ZMP-owski dał mu wiele nowych wiadomości z dziedziny sportu oraz z zakresu wychowania ideologicznego. Na kursie pogłębił posiadane już wiadomości i pozyskał wiele nowych. Wykłady były prowadzone na bardzo wysokim poziomie, prelegenci przyznawali do nas dobrze przygotowani, a poruszane przez nich tematy były gruntownie opracowane. Największą zaletą kursu jest to, iż dał mi wytyczne oraz wskazówki, jakie powinien być stosunek ZMP-owca do wychowania fizycznego i sportu.

Kurs ten wykreślił nam linie, po których winni kroczyć ZMP-owcy, pracujący na odcinku kultury fizycznej. Wiemy, że sport i wychowanie fizyczne podnosi zdrowie szerokiej mas ludności, przysposabia do pracy zawodowej, przygotowuje do obrony ludowej Ojczyzny. My, ZMP-owcy, budujemy ustrój socjalistyczny pod kierunkiem PZPR, zdajemy sobie sprawę ze znaczenia kultury fizycznej i wypełnimy powierzone nam przez PZPR obowiązki na tym odcinku.

Młodzież u wrót wiedzy Informacje o Studium Przygotowawczym

robotniczego i chłopskiego, która odpowiadała następującym warunkom: 1) wiek — od 18 do 27 lat 2) wiadomości w zakresie 6-klasowej szkoły podstawowej.

Zgłoszenia na Studium Przygotowawcze przyjmują Powiatowe i Miejskie Komisje Rekrutacyjne, mieszczące się przy Zarządach Powiatowych i Miejskich ZMP.

Kandydat składa do Komisji:

1) własnoręcznie napisany życiorys (uwzględniając datę i miejsce urodzenia, pochodzenie społeczne — chłopci podają ilość ha, zawód, gdzie obecnie pracuje i na jakim stanowisku, czy i kogo ma na utrzymaniu, wykształcenie, przebieg pracy zawodowej, pracę w organizacjach społecznych, dokładny adres); 2) opinię i skierowanie zakładu pracy wystawione przez Biuro Personalne i Radę Zakładową; 3) wypełniony kwestionariusz (rozdawany przez Komisję Powiatową); 4) świadectwo urodzenia; 5) ostatnie świadectwo szkolne.

Komisje Rekrutacyjne przyjmują zgłoszenia kandydatów od 1 stycznia do 15 lutego 1950 roku. W marcu kandydaci otrzymują program na podstawie którego przygotowują się do Kursu Selekcyjnego. Program ten

kandydat winien dokładnie przerobić. Nauczyciele miejscowych szkół będą pomagali kandydatom w przygotowaniu tego programu.

23 sierpnia 1950 r. rozpocznie się Kurs Selekcyjny. Jest to 2-tygodniowy Kurs, na którym będzie przeprowadzony egzamin, nauczyciele zbierają, czy kandydat posiada zdolności, zamilowanie i wytrwałość w pracy, aby ukończyć Kurs i studiować na wyższej uczelni. Kandydaci, którzy ukończą pozytywnie Kurs Selekcyjny zostaną przyjęci na Studium Przygotowawcze.

PROGRAMY

Na Studium Przygotowawczym przerabiany jest w ciągu 2 lat program w zakresie szkoły średniej: na I roku program 7, 8 i 9 klasy; na II roku 10, 11 klasy podstawowej. Przerobienie tego programu wymaga dużego wysiłku kandydata, poważnej pracy, całkowitego poświęcenia się pracy naukowej i innym zajęciom na Kursie. Słuchacz może korzystać z dodatkowych konsultacji, tj. pomocy w nauczaniu prowadzonej przez nauczycieli oraz pomocy studentów. Kandydat musi dobrze uświadomić sobie czekającą go po-

Młodzież wzmaga wysiłki Wyniki Dni Stalinowskiej Pracy

Do Zarządu Łódzkiego ZMP, wciąż napływają meldunki o wykonaniu i przekraczaniu zobowiązań produkcyjnych, przyletych dla uczczenia 70. rocznicy urodzin Wielkiego Przyjaciela i Nauczyciela młodzieży, Towarzysza Józefa Stalina.

Z Wytwórn Sprzętu Mechanicznego Nr 4 dorosła nam, że kol. Bada podczas Dni Stalinowskich wykonał 240 proc. normy produkcyjnej, a kol. Barański uzyskał 239 proc. normy.

Należy podkreślić, że koło ZMP-owskie w WSM Nr 4 do brzo pracuje, o czym świadczy fakt, że koło to skonstruowało z nieużytecznych odpadków motor, który został przekazany Spółdzielni Produkcyjnej we ws. Izabelów.

Z Ośrodka Konfekcyjnego Nr 1 piszą nam, że w dniach 19.

20, 21 grudnia br. wzięło udział w Dniach Stalinowskich łącznie 114 młodych robotników zaś taśma młodego złozonego z 14 osób pod kierownictwem kol. Henryka Mergo, która normalnie wykonywała do 100 proc. normy produkcyjnej, w dniach 19, 20 i 21 bm. osiągnęła przeciętnie od 119 do 125 proc. normy. Taśma ta obecnie przystąpiła do współzawodnictwa z innymi taśmami.

Z PZPP Nr 2 sygnalizują, że wykonanie norm wzrosło wśród młodzieży o 7 proc.. Na szczególne wyróżnienie zasługuje kol. Sliwińska, która zobowiązała się wypełnić 110 proc., a uzyskała 143 proc. bazy produkcyjnej. Podobne meldunki napływają z wielu innych ośrodków pracy.

W służbie pieśni, muzyki i tańca Nagrody dla członków zespołów robotniczych

W jednym z pokojów Zarządu Łódzkiego ZMP, wre gorączkowa praca. Ma bowiem nastąpić rozdanie nagród członkom Robotniczego Zespołu Pieśni, Muzyki i Tańca. Paru „wtajemniczo” ich kolegów pakuje książki, inni przygotowują zawiniątka z koszul, rękawiczek i swetrów; jeszcze inni wypisują dedykacje na nagrodach książkowych.

Gdy przyjeżdżamy do „Ogniska” zastajemy cały Zespół zebra-

ny w „Sali kominkowej”. Zebranie już się rozpoczęło. Przemawia wiceprzewodniczący Zarządu Łódzkiego ZMP, kol. Wolczyk:

— „Dzięki Waszej pracy, dzięki wysiłkom kierownictwa zespołu w osobach tow. Bujaka, Cieślakiego i Sosnińskiego, uzyskaliście wiele poważnych sukcesów, macie bogaty, mocny ideologicznie, rewolucyjny repertuar, macie za sobą około 50 występów w świetlicach robotniczych, na akademiach i na

uroczystościach partyjnych. Macie za sobą obóz wędrowny na Mazurach, który stanowi poważny wkład do akcji repolonizacyjnej. Poważnym sukcesem Zespołu są jego ostatnie występy na akademiach z okazji 70. rocznicy urodzin Towarzysza Stalina, na których wykazaliście wszyscy, a zwłaszcza balet, wysoki poziom artystyczny i naprawdę młodzieżowy, ZMP-owski stosunek do pracy”.

W drugiej części zebrania nastąpiło rozdanie nagród.

Kolejdy i koleżanki kolejno podchodzą do stołu przydzielonego i z rąk kol. Wolczyka otrzymują nagrody i wyróżnienia. Są to kol. Świdarska, kol. Czackowska, Frankowska, Manińska, Pajakówna i inni.

Rozdanie nagród zakończono. „Zaspiewamy” — pada propozycja. Zespół nie trzeba długo prosić, śpiew jest przecież j. 30 żywo. Długo gmach „Ogniska” rozbrzmiewa młodzieżowymi i robotniczymi pieśniami.

J. Leb.

Notatnik KRONIKARZA

Dnia 26 grudnia wyjechała grupa ZMP-owskiej młodzieży szkolnej na wczasokurs do malowniczych miejscowości koło Bystrzycy.

Szkolenie ideologiczno-polityczne w naszej organizacji rozwija się coraz więcej. Obecnie mamy już w Łodzi pracujących normalnie 9 szkół wieczorowych szkolenia politycznego II stopnia, spośród których wyróżniają się zespoły Dzielnic Śródmieście i Lewa i Śródmieście Prawa.

W pierwszych dniach stycznia 1950 r. rozpocznie się w „Ognisku” dwutygodniowy kurs ideologiczny dla członków Robotniczego Zespołu Pieśni i Tańca.

W bm. z inicjatywy Zarządu Łódzkiego ZMP, utworzono ponad 20 „zespołów żywego słowa” przy dzielnicach ZMP-owskich, zakładach pracy i szkołach. Specjalnie wyróżniają się zespoły Dzielnic Śródmieście, XX Państwowego Gimnazjum i ZPO, im. Dr. Więckiego.

Czytajcie Prasę Młodzieżową

WARUNKI MATERIALNE

TPKU w porozumieniu z Ministerstwami: Oświaty, Przemysłu, Handlu, Komunikacji, Zdrowia, Rolnictwa, Lasów i czynnikami społecznymi wkłada wiele wysiłku i olbrzymie sumy pieniędzy, aby zapewnić słuchaczom Kursu odpowiednie warunki nauki: bezpłatną naukę, bursę, wyżywienie i stypendium przeznaczone na pomoce szkolne, wydatki osobiste, ubranie, rozrywki kulturalne itp. Słuchacz winien zdać sobie sprawę, że zostały mu stworzone warunki nauki o jakich nie mogła marzyć młodzież robotnicza i chłopska w Polsce przedwojennej. Obecne warunki stworzyła mu Polska Ludowa, stworzyła jej swoją pracą robotnicy i chłopcy polscy uwolnieni od wyzysku obcego kapitału i rodzimych obszarników.

Wojewódzka Komisja Rekrutacyjna w Łodzi mieści się przy ul. Jarcza 45, a Miejska przy ul. Piotrkowskiej 262.

Studium Przygotowawcze w Łodzi mieści się przy ul. Piotrkowskiej 249.

Kronika m. Kutna



WAŻNIEJSZE TELEFONY

- 22 — Pow. Kom. M. O.
33 — Miejski Posterunek MO.
41 — Straż Pożarna
50 — Zarząd Miasta Kutna
31 — Starostwo Powiatowe
32 — Pow. Zakł. Elektryczny
102 — Prezydium Pow. Rady Narodowej
108 — Pow. Zakł. Ubezpiecz. Wzajemnych, ul. Narutowicza Nr 20
91 — Urząd Zdrowia
24 — Szpital Powiatowy
34 — Ubezpiecz. Społeczne
7 — Walenta, Apteka
52 — Chacińska, Apteka
106 — Apteka „Pod Orłem”
90 — Pogotowie Sanit. PCK
89 — Polski Czerwony Krzyż (PCK)

Redakcja i Administr. „Głosu Kutnowskiego” mieści się w Kutnie przy ul. Narutowicza 2, tel. 217.

Zaszczytne wyróżnienie

Ministerstwo Kultury i Sztuki nagrodziło ob. Jana Pchyńskiego

Ministerstwo Kultury i Sztuki nagrodziło ob. Jana Pchyńskiego, dyrektora Szkoły Muzycznej Ludowego Instytutu Muzycznego w Kutnie, a zarazem kierownika referatu Kultury i Sztuki przy Starostwie Powiatowym, premią w wysokości 30 tysięcy złotych.

Nagroda przyznana została ob. Pchyńskiemu za działalność społeczną i zorganizowanie w Kutnie Szkoły Muzycznej. Szkoła Muzyczna przejawia

Ob. Igielski dotrzymał swych zobowiązań

Znane są społeczeństwu nasze go miasta zobowiązania, które podjęli robotnicy dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Wodza międy narodowego proletariatu, Towarzysza Józefa Stalina. Wśród nich na wyróżnienie zasługowały między innymi postanowienia pracowników fabryki „Kraj”, ob. Igielskiego. Wyżej wymieniony postanowił w dniu 21 grudnia przekroczyć znacznie swą normę produkcyjną i zobowiązania dotrzymał.

Ob. Igielski wykonał w dniu 70 rocznicy urodzin 250 procent swej dziennej produkcji, a brygada młodzieżowa 218 procent normy.

Postanowienie wykonane zostało więc z nadwyżką.

Nowe Koło Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza

Dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina, na terenie gminy Łanęta zawiązało się nowe koło tego Towarzystwa, skupiające 25 członków.

Na zebraniu organizacyjnym wybrano zarząd koła, w skład którego weszli: ob. Jan Małas (przewodniczący), Henryk Berliński (sekretarz) i Józef Kajewski (skarbnik). Nowopowstałe koło przystąpiło energicznie do pracy.

Miliony złotych przyniosły państwu Zobowiązania Stalinowskie
Fabryka Maszyn Elektrycznych i Transformatorów w Żychlinie melduje wykonanie zobowiązań

C cały kutnowski świat pracy podjął liczne zobowiązania dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina. Poprzez wzmożoną pracę, wyprodukowanie dodatkowych metrów tkanin i podniesienie jakości towarów, kutnowianie dali wyraz swej wdzięczności dla Wielkiego Przyjaciela Polski i Przywódcy obozu pokoju. „Wasze święto — pisali robotnicy — jest również i naszym świętem i dlatego uczymy je godnie”. Dziś do redakcji wpływają radosne meldunki o wykonaniu podjętych zobowiązań. Wzmocniony wysiłek kutnowskiego robotnika i chłopu dał państwu miliony złotych, które przeznaczone będą na inwestycje, cele kulturalno-oświatowe i akcje socjalne.

Załoga Zakładów Wytwórczych Maszyn Elektrycznych i Transformatorów w Żychlinie nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Zobowiązania wykonane zostały w terminie.

Kierownik działu gospodarczego ob. Mieczysław Rzeźnicki zakończył całkowicie prace stolarskie w biurach oraz wykonał fundament pod maszynę strugarkę.

Dział mechaniczny: ob. Franciszek Dębicki z brygadą ob. Góralskiego wykonali swoje zobowiązanie i przekroczyli normy techniczne o 36,5 procent. Ogółem wykonali w dniu 21 grudnia 196,5 procent normy.

Mistrz oddziału szlaczek podjął w imieniu swych pracowników zobowiązanie, dotyczące przeniesienia działu tłoczni do nowej hali. I tutaj prace wykonano w terminie.

Ob. Bolesław Koprowicz wraz ze swoim zespołem, zajmującym się montażem transformatorów, wykonał dodatkowo 5 nowych transformatorów dla Czechosłowacji.

Pracownicy nawijalni pierwszej: ob. Grzelakowski i Głowiński osiągnęli 208 procent normy, zaś pracownicy nawijalni drugiej podwyższyli swą wydajność o 200 procent.

Brygada młodzieżowa im. Hanki Sawickiej na czele z kol. Haliną Materką wykonała swoje zobowiązanie w terminie, produkując dodatkowo dwa komplety cewek do transformatorów.

A oto inne indywidualne zobowiązania: ob. Krajewska wyrobiła 236 procent normy, ob. Muszyński 227 procent normy, a Maria Kuźmińska 130 procent.

Zespół kowali, na czele z ob. Bieniarzem podniósł swoją normę do 130 procent na 250. Podobnie podwyższył swą normę techniczną zespół spawaczy acetylenowych z brygadziście Kazimierzem Krysińskim na czele. Spawacze elektrycy nie przekroczyli dotychczasową normę o 40 procent, a pracownicy montażu maszyn wirujących o 20 procent.

Poza tymi uchwalamy wielu pracowników tego zakładu solidaryzując się z całą załogą wykonała dotkliwe prace nie zapowiadane w podjętych zobowiązaniach. Tak na przykład ob. Kunicka wykonała jeden komplet cewek do wirnika, a ob. Karasiński i Fudała wykonali ponad plan jeden silnik. Na zakończenie dodać jeszcze na

leży, że Rada Zakładowa postanowiła w dniu 21 grudnia pracować na dwie zmiany i zobowiązanie zostało wykonane.

Jak z powyższego wynika więc Zakłady Wytwórcze Maszyn Elektrycznych i Transformatorów wy

pełniły z nadwyżką swe postanowienia. Trudno tutaj operować jakimiś konkretnymi sumami, obrazującymi ile dały państwu te zobowiązania, w każdym jednak razie sumy te są bardzo poważne. (ślaw)

Co nowego w Słodowni?

Załoga Państwowej Słodowni w Kutnie dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina podjęła szereg zobowiązań. Dziś zakład melduje wykonanie swych postanowień.

Plan produkcyjny, który w ujęciu uprzednio podjętych zobowiązań miał być wykonany w dniu 20 bm., zrealizowany został o 7 dni wcześniej. Jednocześnie przed terminem zakończono wysyłkę fabrykatu.

Trzeba tutaj podkreślić, że w wykonaniu zobowiązań załoga na potykała na trudności, wynikłe z opóźnionej dostawy surowca.

POWAŻNE OSZCZĘDNOŚCI

Zagadnienie oszczędności nie jest obce zakładom słodowni. W przekroju kwartalnym zdołano zaoszczędzić 100 tys. zł. na energię, 80 tys. zł. na paliwie i poważne sumy na surowcu.

Jak z tego widać robotnicy z powodzeniem realizują system „O”.

NOWE FORMY WSPÓŁZAWODNICTWA

Robotnicy kutnowskiej słodowni współzawodniczą ze sobą, biorąc udział we współzawodnictwie zespołowym. Miarą tej szlachetnej rywalizacji jest przede wszystkim jakość siodu. Wyniki zatem mogą być ogłaszane dopiero po dokładnej ana

lizie jakościowej. Ta skomplikowana procedura nie sprzyja rozwojowi współzawodnictwa. Dlatego też w opracowaniu są nowe formy współzawodnictwa, które wejdą w życie z początkiem nowego roku.

GWIAZDKA DLA DZIECI

Staraniem dyrekcji i Rady Zakładowej urządzona została tradycyjna zabawa dla dzieci pracowników tej instytucji. Ogółem słodocznymi obdarowanymi zostało 35 dzieci.

Uroczystość w przedszkolu TPD

W przedszkolu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci w Kutnie odbyła się miła uroczystość dla uczczenia 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina. 180 malców w wieku od 4 do 7 lat radośnie i szczęśliwie obchodzili dzień 21 grudnia.

Wydział Kobiety PZPR przyszedł z pomocą kierownictwu przedszkola. Zakupiono duże

ilości słodczy, które następnie w postaci paczek wręczone zostały dzieciom. Ponadto każde z nich otrzymało po jednej parze pończoszek.

Na wstępie kierowniczka przedszkola, ob. Witkowska wygłosiła pogadankę na temat życia i działalności Towarzysza Stalina. Następnie dzieci śpiewały, deklamowały wierszyki. (ma)

Choinka wśród strażaków

W lokalu Ochotniczej Straży Pożarnej w Kutnie odbyła się tradycyjna „choinka”, na którą to uroczystość przybyli przedstawiciele Partii, organizacji społecznych, Związków Zawodowych i społeczeństwa kutnowskiego. Uroczystość ta zbiegła się z rocznicą 70-lecia istnienia Straży Pożarnej na terenie naszego miasta.

Ob. Marian Golański, prezes straży, zagajając uroczystość, podkreślił rolę straży i jej zasługi na przestrzeni 70 lat istnienia.

Z kolei zabierali głos: tow. Wacław Bryński, przedstawiciel PZPR, ob. Bolesław Filipiak, przedstawiciel cechów rzemieślniczych, w imieniu społeczeństwa kutnowskiego przemawiał ob. Aleksander Berg. Mówcy podkreślali ofiarność kutnowskiej straży, która z wielkim poświęceniem spieszy zawsze na ratunek zagrożonego pożarem mienia.

Po części oficjalnej rozpoczęła się część artystyczna, na którą złożyły się wesołe opowiadania strażackie i pieśni.

Wśród strażaków znajdowali się liczni jubileuszyści. Tak na przykład, ob. Górski obchodził 50-lecie swej pracy, a ob. Berg i Truszczyński 40-lecie.

Przy okazji trzeba podkreślić, że kutnowska straż w 90 procentach rekrutuje się z ludzi pracy.

Piękna inicjatywa

Kurs - repetytorium — pozwoli studentom WSGW na szybsze uzyskanie dyplomu

W czasie od 15. 12. 49 do 15. 1. 50 r. w majątku doświadczalnym Głogowa (powiat Kutno) odbywa się repetytorium z żywienia i hodowli zwierząt domowych dla absolwentów wydziału rolniczego łódzkiej WSGW.

Celem kursu jest pogłębienie wiadomości teoretycznych, powiązanie ich z praktyką i przyspieszenie przez to egzaminów dyplomowych. Jest zrozumiałe, że o ile cel pierwszy zostanie tylko w części osiągnięty, o tyle drugi da się zapewne osiągnąć. Dodać tu należy, że nauczanie się żywienia i hodowli jest niewątpliwie dokładniejsze, łatwiejsze i szybsze o ile odbywa się łącznie z zajęciami praktycznymi.

Są powody, dla których właśnie Głogowa wybrana została jako miejsce omawianego kursu. Jest tu bowiem duża różnorodność inwentarza i tak: obora ma krowy nizinne i czerwone, chlewnia — typ swin wczesnie i późno dojrzewających, stajnia — konie ciężkie i lekkie, owczarnia — karakuly i merino-prekasy. Jest więc możliwość poznania na miejscu różnych ras i typów zwierząt.

Zresztą Głogowa może się nie tylko oborą pochwalić.

Czyni się tu przygotowania do przeprowadzania prac w zakresie działalności chat-laboratoriów; projektuje się uruchomienie takiego laboratorium od 1950 r. W tej chwili są prowadzone tutaj prace nad wypracowaniem działania krzemionki w żywieniu zwierząt. (Chodzi o zbadanie ewentualnej szkodliwości ziarna zaprawionego krzemionką, która niszczy wółka zbożowego). Doświadczenie prowadzi się w porozumieniu z Głównym Komisariatem do

Zwalczania Szkodników Ziarnia i Przetworów Zbożowych na 30 swiniach, 30 owcach i 30 kurach.

Są przygotowania do przeprowadzenia doświadczeń nad opasem bydła (przy zastosowaniu wywaru i wysłodków) w myśl wyrażonego życzenia Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów.

Przewiduje się inne jeszcze

prace z zakresu hodowli zwierząt i upraw polowych.

Metodyka doświadczeń idzie po linii myśli agrobiologicznej powiązania teorii z praktyką, zakładów naukowych z oborą czy chlewnią i polem uprawnym. Można więc stwierdzić, że współpraca naszej Uczelni z Majatkami Doświadczalnymi przybrała w tym roku realne formy.

Szkolenie podstawowym czynnikiem wychowania nowych kadr spółdzielczych

Jednym z najważniejszych czynników wychowania nowego człowieka, świadomego zadań jakie nakłada Państwo Ludowe, jest zagadnienie szkolenia. Bezpośrednio po wyzwoleniu szkoleniem ojęto wszystkie dziedziny życia gospodarczego i społecznego. Stopniowo powiększały się kadry ludzi wyszkolonych, ludzi uczciwych rąk, którzy pracując należą do na zajmowanych stanowiskach, mieli na uwadze dobro ogółu społeczeństwa, dobro chłopu i średniorolnego, dobro robotnika. Lecz mimo wszystko, iż szkolenie od pierwszych miesięcy po wyzwoleniu stawiano na pierwszym planie, ilość ludzi wyszkolonych nie była dostateczna. Zwłaszcza odczuwano się brak odpowiednich kadr, które by kierowały gospodarką na wsi.

Toteż w roku 1949 akcja szkoleniowa jeszcze bardziej została rozszerzona. Wszystkie instytucje rolnicze we własnym zakresie, (a jednocześnie w zakresie ogólnego planu szkoleniowego województwa łódzkiego), przeprowadzały masowo przeszkalanie ludzi przewidzianych do objęcia takich czy innych stanowisk na wsi. Doświadczenia ubiegłych lat wskazywały, iż do spółdzielczości wiejskiej wkładają się elementy niepopołone spekulancie. Wkradali się do spółdzielczości bogacie wiejskie, którzy pełniąc odpowiedzialne funkcje dopuszczali się oszustw w stosunku do małego i średniorolnego chłopów. Bardzo często, ponieważ w księgowości nie było sił wykwalifikowanych, zatrudniali oni

w spółdzielniach członków swych rodzin, by wraz z nimi przeprowadzać rozmaite kombinacje spekulancie. Członkowie ówczesnych Komitetów Członkowskich, nie znając się na księgowości i buchalterii, nie mogli się zorientować w tych mataktach.

Tym wszystkim niedopuszczalnym kombinacjom przeciwstawiono się właśnie szkolenie nowych kadr ludzi klasowo bliskich chłopu małego i średniorolnemu, bliskich robotnikowi rolnemu. Ludzi, którzy w spółdzielni nie widzą własnego kramiku, a mają na względzie dobro wszystkich członków spółdzielni i wszystkich ludzi pracy.

O tym, jak mocno została postawiona akcja szkolenia nowych kadr, niech powiedzą nam dane z dwóch ostatnich miesięcy bieżącego roku.

W ciągu tych dwóch miesięcy szczególną uwagę zwróciła Centrala Rolnicza na przeszkalanie pracowników Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych. Jest na to obecnie najodpowiedniejsza pora ze względu na zasiół prac polowych. Przeszkolono w tym czasie 50 pełnomocników gromadzkich SOM-ów, 46 kierowników podręcznych warsztatów ośrodków oraz 48 kierowników samych ośrodków maszynowych. Niezależnie od tego w listopadzie i grudniu przeszkolono pracowników działu produkcji i przemysłu rolnego, a więc 50 kierowników mylnów, 50 kierowników piekarni spółdzielczych oraz 80 kierowników administracyjnych zakładów masar-

skich. W ciągu tych dwóch miesięcy także przeszkolono na tak zwanych kursach krótkoterminowych 1.400 odpowiedzialnych sklepów Gminnych Spółdzielni oraz 120 odpowiedzialnych magazynierów Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej”.

Jak już na wstępie wspominaliśmy, bardzo ważnym zagadnieniem było wyszkolenie odpowiedzialnych kadr księgowych dla Gminnych Spółdzielni. Akcja szkolenia księgowych została należytą postawiona, czego dowodem jest fakt, iż w ciągu 2 miesięcy na dwu do czterogodniowych kursach przeszkolono 80 księgowych.

Niezależnie od tego, iż na terenie województwa prowadzone jest szkolenie kadr własnych, odbywają się także kursy ogólnopolskie. W miesiącu listopadzie oraz w grudniu przeprowadzono na terenie województwa 2 kursy. Jeden przeznaczony był dla brakarzy skór surowych i referentów obrotu artykułami włókienniczymi i konfekcją w PZGS-ach. Kurs ukończyło 100 brakarzy i 80 referentów. Na kursie zaś, który odbył się w ostatnich dwóch miesiącach, także w wojew. łódzkim, przeszkolono poddano 80 instruktorów rachunkowości dla spółdzielni na Ziemiach Zachodnich.

Z tych nielicznych, lecz bardzo wymownych cyfr i danych wynika, iż akcja szkolenia kadr dla spółdzielczości na wsi została postawiona w naszym województwie na należytych poziomach. Do tego należy dodać, iż została ona pojęta nie tylko w zakresie zagad-

nień fachowych, względnie zawodowych. Kursy te jednocześnie wychowują nowego człowieka, świadomego zadań, jakie na niego nakłada Państwo Ludowe.

W nadchodzącym roku 1950 szkoleniem obejmie się jeszcze szersze kadry pracowników spółdzielczości wiejskiej. Wystarczy tylko wspomnieć, iż w pierwszym kwartale 1950 roku na kursach dla kierowników działu zaopatrzenia Gminnych Spółdzielni „Samopomocy Chłopskiej”, na kursach dla kierowników Ośrodków Maszynowych, dla prezesów Zarządów Gminnych Spółdzielni oraz pełnomocników gromadzkich przeszkolono około 250 osób.

W ciągu zaś całego roku 1950 na 139 kursach-konferencjach, trwających od 3 do 6 dni przeszkolonych zostanie 3.206 osób. Natomiast na 41 kursach 14 i 28-dniowych przeszkolono 2.004 pracowników wiejskiej spółdzielczości. W ten sposób wyrówna się w olbrzymim stopniu brak kadr ludzkich, mających pracować dla dobra chłopskich mas pracujących.

Ogłoszenia drobne

OBYWATELOWI Dr. Milanowskie mu w Kutnie serdecznie dziękuję za pieczołowitą opiekę w krytycznym momencie mojego schorzenia, co uratowało mi życie, wdzięczna Anna Reliszko. 243

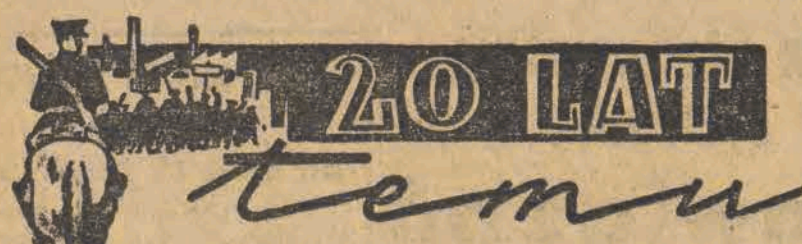
ZGUBIONO wszystkie dokumenty — Słazak Władysław zam. Kutno, Warszawskie Przedmieście 20. 246

CENNIK OGŁOSZEŃ

W DZIENNIKU „GŁOS KUTNOWSKI”

Za jednostkę obliczeniową dla ogłoszeń wymiarowych przyjęto 1 mm przez szerokość 1 łamu (szpalty). W tekście i za tekstem — 6 łamów po 45 mm.

Wielkość ogłoszeń	Za tekstem	Nekrologi	Drobne
od 1 do 100 mm	70 zł	70 zł	30 zł
od 101 do 200 mm	110 zł	110 zł	— zł
od 201 do 300 mm	160 zł	160 zł	— zł
powyżej 300 mm	200 zł	200 zł	— zł



Co pisała prasa łódzka 30 grudnia 1929 r.

DUTKIEWICZ WEJMUJE SIĘ ZA KONSTITUCJĘ

Planem łódzkie podają, że wejście do nowego urzędu profesora Dutkiewicza w charakterze ministra spraw wewnętrznych oznacza, że gabinet Bartla przystąpi niezwłocznie do prac związanych ze zmianą konstytucji. Minister Dutkiewicz jest bowiem „specem” od tego rodzaju spraw.

WYBUCH KOTŁA W KOLE

W fabryce maszyn rolniczych Ostrowskiego w Kole nastąpił wybuch kotła. Ofiarą wybuchu padli dwaj robotnicy: Ignacy Pietrzak i Józef Koronowski, których w stanie agonii przewieziono do szpitala.

OO TO JEST OO-SA-LA?

Tancerze londyńscy lansują nowy taniec zwany „oo-sa-la” który wzorowany jest na „tancu dzikich koni stepowych”.

POLESIE KONSTANTYNOWSKIE BEZ WODY

Komisja radnych miejskich, która zwiedziła ostatnio domy wybudowane na Polesiu Konstantynowskim — stwierdziła ze zdumieniem, że domy nie posiadają wody. Wsk

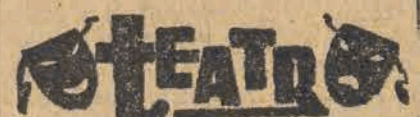
KINA

ADRIA — dla młodzieży (Stalina 1) „Opowieść o prawdziwym człowieku” godz. 16, 18, 20
BAŁTYK (Narutowicza 20) — „Bogata narzeczona” godz. 16, 18, 20
BAJKA (Franciszkańska 31) „Nikt nie wie” godz. 18, 20
GDYNIA (Daszyńskiego 1) — „Program aktualności krajowych i zagranicznych Nr 1” — godz. 11, 12, 13, 16, 17, 18, 19, 20, 21
HEL dla młodzieży (Legionów 2-4) „Na morskim szlaku” godz. 16, 18, 20
MUZA (Pabianicka 173) — „Milcząca barykada” godz. 18, 20, 30
POLONIA (Piotrkowska 67) — „Pustelnia Parmeńska” I seria — godz. 17, 19, 21
PRZEDWIOSNIE (Żeromskiego 75) „Początek na stadionie” — godz. 18, 20
ROBOTNIK (Kilińskiego 187) — „Biłwa o Stalingrad” — godz. 16.50, 18.30, 20.30
ROMA (Rzgowska 84) — „Wolga, Wolga” — godz. 16, 18, 20
REKORD (Rzgowska 2) — „Góra dziewczęta” dla młodzieży godz. 16, 18, 20
„Niecierpliwość serca” godz. 18, 20 wstęp od lat 18
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Wilcze doły” godz. 17.30, 20
SWIT (Bałucki Rynek 2) — „Gdzieś w Europie” godz. 18, 20.30
TATRY (Sienkiewicza 40) — „Śpiwak nieznany” — godz. 16, 18, 20
TECZA (Piotrkowska 108) — „Pustelnia Parmeńska” I seria — godz. 16.30, 18.30, 20.30
WISŁA (Daszyńskiego 1) — „Bogata narzeczona” — godz. 15.30, 18, 20.30
WŁÓKNIARZ (Próchnika 16) — „Ali Baba i 40 rozbójników” godz. 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ (Napierkowski 16) — „Sumienie” — godz. 16, 18, 20
ZACHĘTA (Zgierska 26) „Milczenie jest złotem” godzina 16.30, 18.30, 20.30

tek tego osiedle na Polesiu nie nadaje się tymczasowo do zamieszkania. Oddanie domów do użytku nastąpić może nie wcześniej niż za pół roku.

ZAKUPY ZWIĄZKU RADZIECKIEGO W ŁÓDZI

W dniu 2 stycznia — donoszą pisma — przybywa do Łodzi misja handlowa radziecka, która dokonać ma zakupów towarów tekstylnych na sumę 300 tysięcy dolarów.



PAŃSTWOWY TEATR im. STEFANA JARACZA (ul. Jaracza 27)

OSTATNIE DNI!

Dziś o godz. 19.15 dramat J. Słowackiego pt. „Maria Stuart”.

Bilety na premierę „Zielonej ulicy” w Ośrodku Informacji Miejskiej. Kierownictwo Państwowego Teatru im. Stefana Jaracza podaje do wiadomości, że na premierę świetnej sztuki A. Surowa pt. „Zielona ulica”, która odbędzie się dnia 1.1.1950 r. o godz. 19.15 — bilety sprzedaje Ośrodek Informacji Miejskiej, ulica Piotrkowska 104a w godzinach 8—20.

PAŃSTWOWY TEATR NOWY (Daszyńskiego 34, tel. 123-02)

O godz. 19.15 „Brygada szlifierza Karhana”. Zniżki dla studentów i członków Związków Zawodowych ważne.

PAŃSTWOWY TEATR ŻYDOWSKI ZESPÓŁ ŁÓDZKI (ul. Jaracza 2, tel. 217-49)

W piątek, dnia 30 grudnia, o godz. 19.30, przedstawienie ulgowe (zniżka 60 proc.) dla członków Żyd. Tow. Kultury — „Mój syn”.

W sobotę, dnia 31 grudnia, o godz. 20.30, przedstawienie sylwestrowe — „Wzywa was Tajmynr”, komedia w 3 aktach. Po przedstawieniu koncert z udziałem całego zespołu.

W niedzielę, 1 stycznia 1950 roku, o godz. 19.30, po raz ostatni „Mój syn”.

PAŃSTWOWY TEATR POWSZECHNY (ul. 11 Listopada 21, tel. 150-36)

Codziennie o godzinie 19.15 „Rozbity” — komedia w 4 aktach Józefa Bliżnińskiego, z udziałem A. Dymczy, P. Relewicz-Ziemińskiego, W. Waltera, W. Ziemińskiego i innych. Kasa czynna od 10 do 14 i od 16.

TEATR „OSA” (Traugutta 1, tel. 272-70)

O godz. 19.30 — „Romans z dewilu” z udziałem T. Wesołowskiego

TEATR KOMEDII MUZYCZNEJ „LUTNIA”

O godzinie 19.15 „Ptasznik z Tyrolu” — operetka w 3 aktach M. We- sta i Helda. Udział bierze cały zespół artystyczny. Chór — Balet — Orkiestra. Bilety do nabycia w kasie teatru od godz. 10 do 13 i od 17. W niedzielę i święta kasa czynna od godz. 11.

ZE SPORTU

Dobry sportowiec to jednocześnie dobry racjonalizator i wynalazca

w swej gałęzi sportu



Dobrego

sportowca powinna cechować głowa na karaku. Takimi sportowcami może się poszczycić przede wszystkim Związek Radziecki.

Przeglądając radziecką prasę sportową bardzo często możemy się spotkać z oryginalnymi pomysłami sportowców radzieckich ułatwiającymi im treningi i zdobywanie coraz lepszych wyników. Zdawałoby się, że sport żywiliarki w Związku Radzieckim ma tak idealne naturalne warunki rozwoju, że uprawiający tę gałąź sportu nie mają żadnych kłopotów z treningiem. Tymczasem okazuje się, że nawet zima rosyjska jest za krótka na to, aby zdobyć tak wysoką formę, jaką reprezentują żywiarki radzieckie. Ale żywiarki radzieckie nie czekają z założonymi rękoma na lód, a trenują już od wczesnej jesieni. Jedni „crossy” i gimnastykę, drudzy w inny sposób.

Jeden z najlepszych żywiliarzy (jaz-



Sylwester na pływalni „Ogniska”

Jak się dowiadujemy niemal w ostatniej chwili, pływalni Związkowca-Zrywu urządzają jeszcze w bieżącym roku zawody. Odbędzie się one w wieczór sylwestrowy — początek godz. 18.30. W programie przewidziano są konkurencje z udziałem wszystkich zawodników i zawodniczek klubu oraz konkurencje atrakcyjne, jak wyścigi z balonami, sztafety oryginalne i in. Wyścigi humorystyczne.

Zwolenicy pływacka w dobrym wydaniu będą mieli możliwość podziwiać rewanżową walkę Bonieckiego z Jerą. Tym razem „pojedynek” odbędzie się na dystansie 200 m. stylem dowolnym. Konkurencja ta niewątpliwie dostarczy wiele emocji zebranej publiczności, jeżeli weźmie się pod uwagę, że obaj są pewni zwycięstwa. W każdym bądź razie z walki tej padnie jeszcze jeden rekord okręgowy, który na pewno będzie najlepszym wynikiem uzyskanym w Polsce po wojnie. Duet Boniecki-Jera uzupełnią stale czyniący postępy Standyński i Sobczak. Suma wyników tych cwałistów będzie jednocześnie sprawdzianem możliwości Związkowca-Zrywu w sztafecie 4x200 m. stylem dowolnym.

Przed zawodami przewodniczący KS Związkowca-Zrywu dyr. Kaźmierczak wręczy zasłużonemu zawodnikowi sekcji pływackiej żeton.

Dla informacji podajemy, że pływa-

cy Związkowca-Zrywu godnie reprezentowali sport łódzki w roku 1949 zarówno w spotkaniach klubowych, między innymi w mistrzostwach Polski. Największym sukcesem sekcji tej jest zdobycie bezapelacyjnie mistrzostwa Polski w konkurencji juniorów oraz 8 zwycięstw (w tym jedno międzynarodowe nad repr. milicji węgierskiej).

Niskie ceny biletów (balcon 60 zł, i parter 120 zł.) umożliwiają każdemu robotnikowi i uczniowi wstęp na powyższą imprezę.

.....

Co usłyszymy przez radio?

11.35 (Ł) Recital altówkowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 12.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) Beethoven. 14.55 Nowy numer „Kuzniecy”. 15.00 „Życia naszych przyjaciół”. 15.30 Audycja filatelistyczna. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) „Jedziemy na wczasy”. 16.30 (Ł) „Folklor kolechozów kazięckiej stacji”. 16.40 (Ł) Melodie taneczne kompozytorów radzieckich. 16.50 (Ł) Z dziedziny radiotechniki. 17.00 Koncert dla przedszkolników.

dy szybkiej) Charkowa Żelubowski, którego widzimy na zdjęciu, na lód wchodzi już w doskonałej formie kondycyjnej, z odpowiednim szlifem technicznym, a osiąga to, nie zawdzięczając żadnym lodowiskom sztucznym, lecz własnej pomysłowości i pracy.

Żelubowski wpadł na pomysł skonstruowania panczen (łyżew wysłanych) na rolkach, które pozwalają mu na treningi nawet w lecie. Panczeny rolkowe skonstruowane przez Żelubowskiego zewnętrznie bardzo mało się różnią od panczen normalnych. Mają tę samą wysokość i długość, jedynie zamiast ostrza posiadają pod spodem 9 rolek, które pozwalają na jazdę po betonie, lub drewnianej podłodze.

Zanim w Charkowie nastanie mróz, Żelubowski, jak widzimy na innym zdjęciu, trenuje już całą parą.

— Ja na swych rolkach czuję się tak, jak na prawdziwych panczenach — powiedział Żelubowski korespondentowi „Sowieckiego Sportu”. — Trenując na rolkach można z łatwością opanować technikę jazdy wysłigowej nie wykluczając nawet tak trudnej sztuki, jak branie wiraży, a przede wszystkim można doskonale wyrabiać w sobie niezbędną do wszystkich sportów wyczynowych szybkość i wytrzymałość.

— Taki trening — oświadczył Żelubowski korespondentowi „Sowieckiego Sportu” — daje lepsze efekty od ćwiczeń zastępczych.

— Trening na rolkach nie może być jedynym przygotowaniem żywiarki do sezonu zimowego — mówi Żelubowski. — Ja na przykład obok jazdy na rolkach uprawiam bardzo systematycznie gimnastykę i biegi na przełaj.

Takimi są sportowcy radzieckie. Tak jak każdy obywatel radziecki stara się przysłużyć swemu państwu nie tylko mechaniczną pracą przy warsztacie, ale różnymi pomysłami i udoskonalającymi i ułatwiającymi tę pracę, tak niemal każdy dobry sportowiec radziecki stara się uczynić to samo w dziedzinie sportu wyczynowego.

W tym kryje się jedna z tajemnic doskonałych wyników sportowców radzieckich.

Rewanż ČSR-Szwecja w styczniu

PRAGA (obsł. wł.) — Pod koniec przyszłego miesiąca reprezentacja hokejowa Czechosłowacji rozegra 2 spotkania międzypaństwowe ze Szwecją. Mecze mają się odbyć 27 i 29 stycznia w Pradze. Będzie to spotkanie rewanżowe. Jak wiadomo, Czechosłowacja w pierwszym polowie grudnia grała dwukrotnie ze Szwecją w Sztokholmie. Pierwszy mecz wygrali Czechosłowacy 5:3, w drugim zaś ulegli 0:5.

.....

Co usłyszymy przez radio?

11.35 (Ł) Recital altówkowy. 11.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 12.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Radiokronika. 14.15 (Ł) Komunikaty. 14.20 (Ł) Beethoven. 14.55 Nowy numer „Kuzniecy”. 15.00 „Życia naszych przyjaciół”. 15.30 Audycja filatelistyczna. 15.50 Muzyka rozrywkowa. 16.00 Dziennik południowy. 16.20 (Ł) Aktualności łódzkie. 16.25 (Ł) „Jedziemy na wczasy”. 16.30 (Ł) „Folklor kolechozów kazięckiej stacji”. 16.40 (Ł) Melodie taneczne kompozytorów radzieckich. 16.50 (Ł) Z dziedziny radiotechniki. 17.00 Koncert dla przedszkolników.

Komunikat Zarządu Wojewódzkiego Z.S. Gwardia w Łodzi w sprawie likwidacji P.T.C. Gwardia w Pabianicach

W związku z przejawianiem działań ności niezgodnych ze Statutem Zrzeszenia Sportowego ZS Gwardia i uchwałą Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu, Zarząd Wojewódzki ZS Gwardia w Łodzi postanowił na posiedzeniu odbytym w dniu 10. 11. 1949 r. rozwiązać P.T.C. ZS Gwardia w Pabianicach do dnia 31. 12. 1949 r. Na miejsce rozwiązanego P.T.C. ZS Gwardia utworzyć w Pabianicach Koło Sportowe o pierzając się w swej pracy ściśle na zasadach Statutu Zrzeszenia Sportowego ZS Gwardia i uchwałą Biura Politycznego KC PZPR.

Cały sprzęt sportowy należący do byłego P.T.C. ZS Gwardia postanowiono za pośrednictwem WUKP rozdzielić pomiędzy Ludowe Zespoły Sportowe i międzyszkolne kluby sportowe.

Wszyscy zawodnicy byłego P.T.C. ZS Gwardia z dniem 1. 1. 1950 r. otrzymują automatyczne zwolnienia z wyjątkiem zawodnika Millera Józefa, który otrzyma zwolnienie dopiero po uregulowaniu zaciągniętych zobowiązań względem klubu.

Za Zarząd
Sekretarz (Szulc Roman)
Prezes (Kozłowski T., kpt.)

Polska-Węgry 26 lutego 1950 r.

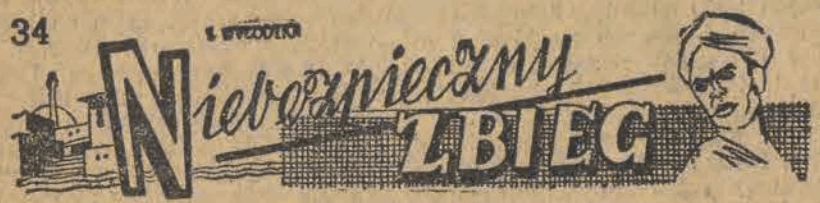
WARSZAWA (obsł. wł.) Główny Urząd Kultury Fizycznej zatwierdził termin międzypaństwowe go spotkania pięcioboju Polska — Węgry. Mecz odbędzie się w Polsce (miejsce jeszcze nie ustalone), w dniu 26 lutego 1950 r.

Nowe zwycięstwo CDKA

MOSKWA (obsł. wł.) — W meczu hokejowym o mistrzostwo ZSRR drużyna CDKA z Moskwy odniosła 6-te z kolei zwycięstwo, wygrywając z hokeistami leningradzkimi — Bolszewik 5:0. CDKA prowadzi nadal w tabeli mistrzowskiej z 12-tu pkt., przed WWS i Dynamo (Szwierdłowski), które mają po 10 pkt.

GŁÓWNE	
Organ Łódzkiego Komitetu i Wojewódzkiego Komitetu Polskiej Związności Parali Robotniczej	
Redakcja i KOLEGIUM REDAKCYJNE	
Tęle. ony:	
Redaktor naczelny	216-16
Zastępca red. naczelnego	216-23
Sekretarz odpowiedzialny	216-23
Dział partyjny	wewn 10
Dział korespondentów robotniczych i chłopskich oraz redak. orów gazetek sekcyjnych	
Dział młoci	216-46
Dział miejski i sportowy	254-21
Dział ogólny wewn. i z. i	
Dział ogólny	216-11
Dział fabryczny	216-16
Dział rolny	254-21
Redakcja nocna: 172-31	
K. e. p. o. r. t. a. l.	
Łódź, Piotrkowska 70, tel. 232-32	
Administracja	369-42
Dział ogłoszeń: Łódź, Piotrkowska 70, tel. 111-50 i 114-75	
Wydawca: ZSW „Prasa”	
Adm. Red. Łódź, Piotrkowska 70, III-cie piętro.	
Druk. Zakł. Graf. ZSW „Prasa”	
Łódź, ul. Zwirki 17, tel. 206-02.	

D-0237U



Rada wojenna postanowiła połączyć się z oddziałami pułkownika Wilsona w Mirucie i wyruszyć do Delhi.

Wiadomość o tym zawiadził Hodson Wilsonowi do Miruty i zawiadził ją równo w trzydziści godzin, nie zatrzymując się ani chwili na odpoczynek podczas drogi.

Z ogromnym wysiłkiem ruszyli naprzód oddziały Bernarda.

Powstańcy poruszali się szybciej, niż regularne wojska angielskie, nie byli bowiem obciążeni ani bagażem sztabowym ani kancelariami podróży.

Rajoci dwóch nieznanymi wsi stoczyli z wojskami Bernarda żarty bój na drodze kurnaulskiej.

W największy skwar południa podpalili po obu stronach drogi słomiane chaty swych osiedli. Na Anglików zwały się jednocześnie: ogień karabinowy, płomienie pożaru i neliłościwy żar indyjskiego słońca.

Więcej żołnierzy zginęło wskutek uderu słonecznego, niż padło od kul.

Mimo wszystko kolumna Bernarda ruszyła dalej i po dwóch morderczych marszach, połączyła się z oddziałami Wilsona.

Ósmego czerwca 1857 roku, w miesiąc zaledwie po zajęciu Delhi przez wojska powstańcze, Brytyjczycy rozbili namioty swego obozu pod osłoną niewysokich wzgórz, ciągnących się na północ od murów miasta.

Tak zaczęły się boje o Delhi.

CZEŚĆ DRUGA

WSZYSTKIE DROGI PROWADZĄ DO DELHI

ROZDZIAŁ XIII.

JENNY HARRIS

W wilgotny i mroczny poranek marcowy, od drewnianej ściany moła w Londynie odbił się stary transportowy okręt „Oliwia”. Na pokładzie wiozła „Oliwia” dwie baterie polowych dział i strzelców 88 pułku piechoty Jej Królewskiej Mości. Było to regularne coroczne uzupełnienie królewskiej armii w Indiach.

„Oliwia” spieszyła się, kapitan chciał ominąć przyładek Dobrej Nadziei, zanim na tych wodach nastąpi okres burz i gwałtownych sztormów.

Na pokładzie wojennego transportowca znajdował się niezwykle pasażer — była to dwunastoletnia dziewczynka, Jenny Harris. Jenny jechała do Indii, do ojca — pułkownika Harris.

Kapitan „Oliwi” odstąpił Jenny kajutę swojej żony. Jenny podobala się mała kajuta z okrągłym okienkiem i wiszącym łóżkiem, które spuszczano jej wieczorem, a rano zawieszano wysoko, pod samym sufitem. Podczas silnego kołysania okrętu wiszące łóżko Jenny chybotalo się rozpaczliwie z boku na bok, uderzając o metalowe spojenia ścian. Na okręcie, oprócz Jenny, nie było więcej dzieci, to też początkowo było jej smutno. Nie lubila ręcznych robótek ani szycia, a rozmawiać ze starszymi nie miała odwagi. Wałęsała się więc po statku, nudziła się, patrzyła na morze, a niekiedy, schowawszy się w wiszącym łóżku, popłakiwała w malutkiej kajucie.

Major Briggs, stary oficer służby kolonialnej, dowódca oddziałów wojskowych na „Oliwi” uważał, że jego oddział i on sam znajdują się w zwykłej podróży i spędzał cały dzień w zamkniętej kajucie, pijąc rum i brandy, albo wychodził na pokład i strzelał do mew, lecąc i tuż za rufą. Kapitan Henryk Bedford nie pił rumu, nie czytał książek, a nudził się ogromnie przez całą drogę i podczas obiadów opowiadał sąsiadom długo i szeroko o swym przytulnym domku, leżącym u stóp Malabarskiego wzgórza, w Bombaju. W tamtejszym ogrodzie miał w basenie różne cudowne ryby, prądkowane

i gwiazdziste — trzydziści cztery tropikalne odmiany. Bedford powracał do Indii z Londynu, gdzie przebywał na długim urlopie.

„Oliwia” płynęła przez cieśninę, przeciw wiatrowi zachodniemu i oceanicznej fali. Małe, ostroskrzydłe mewy leciały za rufą, pokrzykując piskliwymi głosami.

O świcie mętnego, wietrznego i burzliwego dnia marcowego „Oliwia” wypłynęła z cieśniny i weszła w bezlitośnie kołyszące fale Atlantyku.

W podróży tej, na pokładzie „Oliwi” znajdował się jeszcze jeden niezwykle pasażer — niewysoki człowiek o nieco dziwnym dla Europejczyka kolorze skóry, w cywilnym ubraniu i filcowym kapeluszu szkockiego górala. Przy nim kręcił się ładny, czarny pies Sam. Pies odznaczał się ciężką, kwadratową mordą, opuszczoną ku ziemi, złym spojrzeniem spod łba i krótkimi krzywymi nogami.

Człowiek w szkockim kapeluszu nazywał się Mac Ferney. Włóczył się bez przerwy po pokładzie z mocno wypchanym skórzanym workiem podróżnym i martwił się nieustannie, aby mu się ten worek przypadkiem nie zamoczył.

Od pierwszego dnia Mac Ferney nie podobał się obu starszym oficerom — Bedfordowi i Briggsowi.

— Czy zauważył pan, Briggs... — zapytał majora z niepokojem kapitan Bedford, jeszcze w pierwszym dniu podróży — Czy zauważył pan, drogi Briggs, jaki kapeluszu ma ten człowiek?

— Spozrzęglem to Bedford, Obrzydliwy, szkocki kapeluszu.

— A jego nazwisko? — powiedział Bedford — Niech pan zwróci uwagę, co to za nazwisko — Mac Ferney...

— Nie ulega wątpliwości — rzekł major — że ten człowiek jest Szkotem.

— To znaczy: nie jest dżentelmenem. Szkot nie może być prawdziwym dżentelmenem.

— Nigdy — powiedział major z głębokim przekonaniem — Bedford, a kolor jego skóry!

— Tak, to dziwny odcień skóry.

— To nie jest owalenizna. To wątroba...

— Z pewnością — wątroba. Ten człowiek musiał musiał mieszkać w krajach tropikalnych.

(D. C. N.)

gdyż unicestwić Niemiec nie można, tak samo, jak nie można unicestwić Rosji, ale unicestwić państwo hitlerowskie można i trzeba. Nasze pierwsze zadanie na tym właśnie



2.1.49. Wojska Czang-Kai-Szeka rozpoczęły paniczny odwrot z Chin północnych. Faszystowski dyktator wydał rozkaz wycofania się na południe, „celem zajęcia lepszych, przygotowanych z góry pozycji”.

3.1.49. Zdradcy narodu polskiego, redaktorzy okupacyjnych gadzinówek Józef A. Sierpiutowski i jego dziesięciu współników — stanęli przed Sądem w Warszawie.

4.1.49. Francuska Izba Kontroli ogłosiła sprawozdanie, z którego wynika, że szereg ministrów rządu Queuille'a dopuścił się poważnych malwersacji, na szkodę skarbu Francji. Wydano dziesiątki milionów na umiłowanie prywatnych apartamentów wybitnych osobistości oraz po prostu skradziono miliardowe sumy. „Humaniści” domaga się surowego ukarania winnych.

5.1.49. W nowym gmachu Ministerstwa Przemysłu i Handlu podpisane są nowe umowy zbiorowe z robotnikami wszystkich gałęzi przemysłu.

6.1.49. Załoga obłożonego Tien-Tsinu została wezwana przez chińskie wojsko ludowe do kapitulacji. W mieście wybuchł bunt żołnierzy przeciw dowódcy Czang-Kai-Szeka.

Konferencja fabryczna w PZPB Nr 3 wybiera nowy partyjny Komitet Fabryczny.

7.1.49. Rządy państwa Izrael i Egiptu zawiadomiły sekretariat ONZ, że wyrażają zgodę na zawieszenie broni.

Zalogi fabryk włókienniczych z radością witają nową umowę zbiorową w przemyśle włókienniczym.

8.1.49. Prezydent Truman oświadczył w Waszyngtonie, że dotychczasowy sekretarz stanu George Marshall przestanie pełnić swe obowiązki w dniu 21 stycznia. Następcą jego zostaje Dean Acheson.

Tow. prof. Joliot-Curie — buduje w Chatillon pod Paryżem — stos atomowy.

10.1.49. Tien-Tsin zdobyty! Chińskie wojsko ludowe opanowały całkowicie miasto. Oddziały Czang-Kai-Szeka poddały się.

11.1.49. Budujemy fundamenty socjalizmu. Expose premiera Cyrankiewicza w Sejmie.

Na sesji sejmowej premier tow. Cyrankiewicz wygłosił expose, w którym podkreślił, że ubiegły rok 1948 był rokiem szczególnego wzmocnienia potencjału gospodarczego Polski, znacznego podniesienia wytwórczości oraz wzrostu dobrobytu mas pracujących.

Związek Radziecki przystępuje do olbrzymiego planu walki z posuchą. Do 11 stycznia zalaziono już 200.000 ha pasów leśnych.

Doniosła uchwała Sejmu Ustawodawczego RP o połączeniu Ziemi Odzyskanych z Macierzą — w jedną całość administracyjną i gospodarczą.

12.1.49. Linia kolejowa Tomaszów — Radom, której budowę rozpoczęto w roku 1945, została oddana do użytku.

13.1.49. W sali kolumnowej Rady Ministrów odbyło się uroczyste wręczenie nagród państwowych Lucjanowi Rudnickiemu, Xaweremu Dunikowskiemu, Leonowi Schillerowi i Bolesławowi Woytowiczowi.

15.1.49. W Moskwie podpisany został polsko-radziecki układ gospodarczy na rok 1949. Wzajemna wymiana gospodarcza podwyższona została o 35 procent.

19.1.49. W czwartą rocznicę wyzwolenia Łodzi odbyło się uroczyste obchody na cmentarzu w Radogoszczu oraz przed pomnikiem żołnierzy radzieckich w parku Poniatowskiego.

21.1.49. Dyktator chiński Czang-Kai-Szek podał się do dymisji.

24.1.49. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej powołana została na konferencji delegatów ZSRR, Polski, Bułgarii, Węgier, Czechosłowacji i Rumunii.

Delegacja Rządu Polskiego przybyła do Bukaresztu celem podpisania polsko-rumuńskiego układu

o przyjaźni, współpracy i solidarności.

27.1.49. Przdównice pracy: Rybicka, Michalakowa i Rybakowa — mianowane majstrami w PZPB Nr 1.

28.1.49. Uchwała Rady Ministrów w sprawie podniesienia produkcji hodowlanej, zwiększania stanu pogłowia trzody chlewnej i bydła rogatego. (Początek Akcji „H”).

30.1.49. Odpowiedź Generalissimusa Stalina — na cztery pytania Kingsbury Smitha. Rząd ZSRR wyraża gotowość ogłoszenia wspólnie z USA deklaracji pokojowej, zawarcia paktu rozbrojenia i dalszej pokojowej współpracy.

31.1.49. Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta na krajowej naradzie przewodniczących wojewódzkich rad narodowych i wojewodów, na temat planowej gospodarki samorządowej.



4.2.49. Reorganizacja Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Premier Cyrankiewicz przedłożył w Sejmie projekt reorganizacji Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Projekt przewiduje utworzenie sześciu nowych ministerstw — Przemysłu Lekkiego, Przemysłu Ciężkiego, Min. Energetyki, Przemysłu Rolnego i Spożywczego oraz dwóch ministerstw handlu — zagranicznego i wewnętrznego.

8.2.49. Szpieg i zdrajca w kardynalskiej purpurze — Mindszenty, który przyznał się do popełnienia zbrodni — skazany został przez węgierski trybunał ludowy na karę dożywotniego więzienia.

9.2.49. Delegacja radziecka składa na Radzie Bezpieczeństwa projekt redukcji zbrojeń i sił zbrojnych o jedną trzecią. Redukcja miała być przeprowadzona jednocześnie w ZSRR, USA, Francji, W. Brytanii i w Chinach.

12.2.49. Nowym premierem demokratycznego rządu Grecji został Joannis Joannides.

14.2.49. Masowe manifestacje robotników łódzkich przeciw awanturniczej polityce wojennej imperialistów.

17.2.49. Kampania na rzecz pokoju w USA. Centralna Rada Towarzystwa Przyjaźni Amerykańsko-Radzieckiej i Amerykańska Partia Robotnicza wszczęły wielką kampanię na rzecz pokoju i porozumienia z ZSRR.

19.2.49. Pierwszy wojewódzki zjazd listonoszów wiejskich w Łodzi.

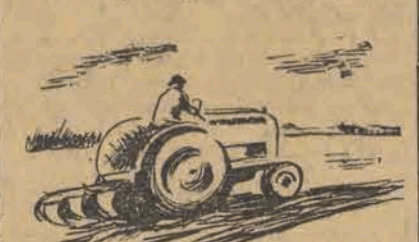
Uchwała Rady Ministrów o wprowadzeniu planowego systemu oszczędzania.

21.2.49. Prezydent RP inauguruje Rok Chopinowski.

Delegacja chłopów polskich zwleka kołchozy Ukrainy.

23.2.49. Cała Polska czci uroczystości 31 rocznicy powstania Armii Radzieckiej.

Francja nigdy nie będzie walczyć przeciw Związkowi Radzieckiemu — oświadczył sekretarz generalny Francuskiej Partii Komunistycznej — Maurice Thorez.



4.3.49. Prezydium Rady Najwyższej ZSRR mianowało min. Andrzeja Wyszyńskiego — ministrem spraw zagranicznych Związku Radzieckiego.

6.3.49. Międzynarodowe Święto Kobiet było obchodzone uroczystie przez łódzki świat pracy. Na uroczystych akademiach w fabrykach dekorowano zasłużone działaczki Krzyżami Zasługi.

8.3.49. Rada Ministrów uchwala projekt ustawy o likwidacji analfabetyzmu w Polsce.

Prezydentem miasta Pabianic została tow. Lucja Sulejowa.

9.3.49. Intelktualiści całego świata zwołują Kongres Pokoju.

13.3.49. Na Uniwersytecie Łódzkim odbyło się uroczyste wręczenie doktoratów honoris causa profesorowi Joliot Curie, Julianowi Tuwimowi.

14.3.49. Szereg polskich związków zawodowych zgłosił swój udział do prac Światowego Komitetu Organizacji Kongresu Pokoju. Pół miliona górników w USA rzuciło pracę.

18.3.49. Nota protestacyjna Polski do rządu kłiki Tito, protestująca przeciw zamknięciu Polskiego Biura Informacji w Belgradzie.

19.3.49. Oświadczenie Rządu RP w sprawie uregulowania stosunków między Kościołem a Państwem.

20.3.49. W Warszawie rozpoczęła się Krajowa Narada Oszczędnościowa.

21.3.49. Załoga huty „Kościszew” rzuciła hasło przedterminowego wykonania planu produkcji i poczynienia dodatkowych oszczędności.

Załoga PZPB Nr 1 w Łodzi w odpowiedzi na apel hutników postanowiła również wykonać plany produkcyjne przed terminem oraz przynieść państwu 460 milionów złotych oszczędności.

Senat Akademicki Uniwersytetu Łódzkiego zgłosił akces do Światowego Kongresu Obronców Pokoju w Paryżu.

Masy pracujące popierają stanowisko Rządu RP w sprawie stosunków między Kościołem a Państwem. Zalogi PZPB Nr 3, PZPB Nr 1, PZPB Nr 2, PZPB Nr 8, PZPB Nr 9, PZPB Nr 21, Gazowni Miejskiej, Wi-Fi-My, Fabryki Obrabiarki, Huty Obrabiarki, m. Łodzi i dziesiątków innych zakładów przyłączyły się do poparcia dla słusznego stanowiska Rządu w tej sprawie.

Ze Zgierz, Ozorkowa, Pabianic, Radomska, Piotrkowa, Tomaszowa Maz, i dziesiątków innych miast województwa łódzkiego napływają masowo rezolucje, popierające stanowisko Rządu RP w sprawie uregulowania stosunków między Państwem a Kościołem.

22.3.49. PZPB w Pabianicach, PZPW Nr 1, PZPDZ Nr 5 postanowiły w ślad za hutnikami i włóknarzami z PZPB Nr 1 wzmocnić intensywność pracy celem przedterminowego wykonania Planu Trzyletniego oraz dać państwu nowe miliardy złotych oszczędności.

23.3.49. Z terenu całego kraju napływają rezolucje, podejmowane na licznych wiecach w sprawie uregulowania stosunków między Kościołem a Państwem.

Uczestnicy Krajowej Narady Oszczędnościowej wystosowali apel do wszystkich ludzi pracy w Polsce o przyspieszenie wykonania planów produkcyjnych i wzmocnienie akcji oszczędnościowej.

24.3.49. Łudność województwa łódzkiego na licznych wiecach protestuje przeciw antynarodowej działalności reakcyjnej części klera.

25.3.49. Ze wszystkich fabryk włókienniczych nadchodzą relacje o zobowiązaniach produkcyjnych i oszczędnościowych. Włóknarze produją w tej akcji wszystkim innym przemysłom w Polsce.

27.3.49. Potężna manifestacja młodzieży łódzkiej w obronie pokoju.

28.3.49. W Nowym Jorku rozpoczął się Kongres Obronców Pokoju z udziałem Henry Wallacea biskupa Moultona, delegacji pisarzy radzieckich i pisarzy z innych krajów świata.

29.3.49. Na 59 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP przedłożony został rządowy projekt reformy sadownictwa polskiego.

Na Kremlu rozpoczął obrady XII zjazd Komsomolu ZSRR.

31.3.49. Sejm uchwalił kredyty w wysokości 309 miliardów zł na dalsze zwiększenie w roku bieżącym produkcji w przemyśle, rozbudowę komunikacji i portów oraz na kulturę i sztukę dla mas pracujących.



Łódź i w roku



2.4.49. Czyn 1-Majowy polskiej klasy robotniczej.

Z terenu całego kraju napływają zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe pod hasłem Czyn 1-Majowego.

3.4.49. W Warszawie rozpoczęły się obrady III Krajowego Zjazdu Związku Samopomocy Chłopskiej. Prezydent RP Bolesław Bierut wygłosił do uczestników Zjazdu przemówienie, podkreślając doniosłość sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Huta „Kara” w Piotrkowie pierwsza w Polsce wykonała Plan Trzyletni.

6.4.49. Na Kongres Pokoju do Paryża napłynęły z całego świata zgłoszenia od niezliczonych związków i instytucji. Liczących 550 milionów członków.

7.4.49. Zalogi fabryk łódzkich podjęły łącznie zobowiązania wyprodukowania wielu milionów metrów tkanin i przysporzenia nowych miliardów złotych oszczędności na część Czynu 1-Majowego.

8.4.49. Delegacja kolchoźników radzieckich odwiedziła wieś spółdzielczą Wilkowice oraz Nową Tkalnię PZPB Nr 1.

9.4.49. PZPW Nr 1, Nr 3 i Nr 4 ogłosiły pierwszomajowe współzawodnictwo pracy.

10.4.49. Ogłoszona została lista 71 delegatów polskich na Kongres Pokoju w Paryżu.

11.4.49. Marszałek Rokossowski honorowym obywatelem Gdańska i Gdyni.

12.4.49. PZPB Nr 4 w Łodzi powzięły dodatkowe zobowiązania na część 1 Maja.

13.4.49. W PZPW Nr 1 powstaje pod kierownictwem tow. Terpilakowej pierwsza w Polsce brygada najwyższej jakości.

14.4.49. Robotnicy Pabianic w odpowiedzi na pakt atlantycki — postanowili wykonać plan produkcyjny na rok 1949 do dnia 30 listopada.

15.4.49. W odpowiedzi na agresywny pakt atlantycki robotnicy łódzcy postanawiają zacieśnić przyjaźń ze Związkiem Radzieckim, wzmocnić tempo produkcji, powiększyć liczebność kół Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

18.4.49. Moskiewski Teatr Dramatyczny pod kierownictwem Mikołaja Ochłokowa przybył do Łodzi.

Irlandia proklamowana niezależną republiką.

Odjazd delegacji polskiej na Kongres Pokoju do Paryża.

20.4.49. W Paryżu rozpoczął swe obrady Światowy Kongres Obronców Pokoju, przy udziale delegatów z 65 państw świata.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił profesor Joliot Curie.

Delegaci nie wpuśczeni przez władze francuskie na Kongres wyjechali do Pragi czeskiej, gdzie kontynuują również obrady.

II Plenum Komitetu Centralnego PZPR obraduje w Warszawie. Przewodniczący KC PZPR Tow. Bolesław Bierut wygłasza referat pt. „O zadaniach Partii w walce o pokój”.

21.4.49. Władze ludowe Chin wydały rozkaz rozpoczęcia nowej wielkiej ofensywy. Armia Chin Ludowych przekroczyła rzekę Jang-Tse-Kiang.

23.4.49. Prasa ogłasza hasła KC PZPR na dzień 1 Maja.

Wojska ludowe wkroczyły do stolicy Chin — Nankinu.

24.4.49. Na Kongresie Pokoju w Paryżu wygłosił przemówienie Ila Erenburg.

25.4.49. Chińska Armia Ludowa stanęła u bram Szanghaju.

30.4.49. W ciągu ostatnich trzech dni Chińska Armia Ludowa wyzwoliła 20 miast chińskich.

Zalogi fabryk łódzkich meldują o wykonaniu zobowiązań na część Czynu Majowego. Pierwsze meldunki napłynęły od PZPB Nr 16, Łódzkich Zakładów Przemysłu Odzieżowego Nr 4, Elektrowni Łódzkiej.

Zjednoczenie Budowy Przemysłu Maszyn Włókienniczych wykonało Plan Trzyletni.

21.5.49. We Włoszech zastrajkowało ponad milion robotników rolnych.

22.5.49. Minister sił zbrojnych USA James Forrestal w przystępie szaleństwa wyskoczył z 17 piętra budynku szpitalnego, ponosząc śmierć na miejscu. (oficjalna wersja rządu USA).

23.5.49. Ministrowie Acheson, Wyszyński, Bevin i Schuman rozpoczęli obrady w Paryżu.

24.5.49. Delegaci polscy na Kongres Pokoju w Paryżu wrócili do Warszawy, gdzie przemawiali na olbrzymim wiecu sprawozdawczym.

25.5.49. Największe miasto Azji — Szanghaj — zdobyte przez Chińską Armię Ludową.

27.5.49. Gerhardt Eisler zwolniony z więzienia angielskiego pod naciskiem jedynymyślnie opinii postępowej świata. Flaska gangsterskich metod brytyjsko-amerykańskich.

28.5.49. W pierwszym etapie międzyzakładowego współzawodnictwa pracy zwyciężyły PZPB w Pabianicach, osiągając pierwsze miejsce. PZPB Nr. 4 osiągnęły drugie miejsce.

30.5.49. Rada Ministrów uchyliła militarny rozkaz kolei oraz uchwaliła wytyczne dla realizacji Planu Śześcioletniego.

31.5.49. Robotnica łódzka tow. Maria Mikołajczykowa mianowana starostą grodzkim północno-łódzkim.

1.5.49. 350 tysięcy mieszkańców Warszawy, 300 tysięcy mieszkańców Łodzi wzięło udział w potężnych manifestacjach pierwszomajowych. Ogółem w całym kraju wzięło udział w pochodach pierwszomajowych dziewięć i pół miliona ludzi. Jeszcze nigdy w historii dzień 1 Maja nie był tak uroczysty i masowo obchodzony jak w roku 1949.

4.5.49. Chińska Armia Ludowa zajęła Hang-czu.

5.5.49. Rządy ZSRR, USA, Wielkiej Brytanii i Francji ogłosiły wspólny komunikat o zniesieniu ograniczeń transportowych na terenie między Berlinem a strefą zachodnich Niemiec.

8.5.49. Pisma ogłaszają bogate wyniki Tygodnia Oświaty Prasy i Książki w Polsce.

Prezydent RP Bolesław Bierut odwiedził Łódź w związku z zakończeniem pierwszego kursu Centralnej Szkoły PZPR.

9.5.49. Fabryki łódzkie podejmują nowe, masowe zobowiązania produkcyjne na część II Kongresu Związków Zawodowych.

PZPB Nr 3, PZPB w Rudzie Pabianickiej, PZPDZ im. Marii Konińskiej podejmują zobowiązania na część II Kongresu Związków Zawodowych.

10.5.49. Han-kou obłożone przez chińskie wojsko ludowe.

12.5.49. Uchwały II Plenum KC PZPR przedmiotem obrad Komitetów Łódzkiego i Wojewódzkiego PZPR.

Manifestacje w Berlinie, na część ZSRR — w podzięce za zniesienie ograniczeń transportowych.

13.5.49. Episkopat węgierski potępia szpiegowską działalność kardynała Mindszenty.

14.5.49. Rząd polski domaga się zwrotu dzieci polskich, wywiezionych z kraju przez hitlerowców, a zatrzymanych bezprawnie zagranicą przez imperialistów anglosaskich.

15.5.49. Uczony niemiecki — Gerhardt Eisler — porwany z polskiego statku „Batory” przez agentów Scotland Yardu.

16.5.49. Protest Rządu Polskiego przeciw gangsterskiej napaści na statek „Batory”.

18.5.49. Rząd Atlée — Bevinu zwolnił z więzienia katów narodu polskiego — generałów hitlerowskich von Rundstedta i Straussa.

19.5.49. Rząd Polski wniósł sprawę porwania Eislera i znieważenia flagi polskiej przez anglo-amerykańskich gangsterów na forum ONZ.

20.5.49. Włóknarze polscy na część II Kongresu Zw. Zawodowych zobowiązują się do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych.



1.6.49. W stolicy rozpoczęły się obrady II Kongresu Związków Zawodowych.

Przemówienie inauguracyjne wygłosił Prezydent RP Bolesław Bierut.

2.6.49. Tow. Aleksander Zawadzki na II Kongresie Zw. Zaw. wygłosił referat na temat „Rola Związków Zawodowych w systemie demokracji ludowej”.

6.6.49. Uroczyste zakończenie II Kongresu Związków Zawodowych. Uroczystości Święta Ludowego zgromadziły miliony chłopów polskich, manifestujących na rzecz pokoju i pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego.

7.6.49. Działacze związkowi ZSRR, Francji i Libanu w gościnie u robotników PZPB Nr. 2 w Łodzi.

8.6.49. Na 65 posiedzeniu Sejmu Ustawodawczego RP przyjęta została ustawa o Związkach Zawodowych w Polsce.

W Łodzi powstał Komitet Obronców Pokoju.

Nowe legitymacje partyjne, jako pierwsi w Łodzi, otrzymali towarzysze z Nowej Tkalni PZPB Nr 1.

11.6.49. W Łodzi rozpoczęła obrady pierwsza Miejska Konferencja PZPR, na którą przybył premier tow. J. Cyrankiewicz.

13.6.49. Minister Wyszyński demaskuje w Paryżu olbrzędne stanowisko trzech mocarstw zachodnich starających się nie dopuścić do uregulowania sprawy Niemiec w myśl postanowień jaltańskich i poczdamskich.

14.6.49. Milion urzędników francuskich przystąpiło do 24 godzinnego strajku protestacyjnego.

16.6.49. Robotnicy Moskwy meldują Generalissimusiowi Stalinowi o wykonaniu planu 5-letniego w ciągu trzech i pół lat.

18.6.49. W Warszawie rozpoczął się proces faszysty Doboszyńskiego — agenta niemieckiego i amerykańskiego wywiadu.

20.6.49. Wielka delegacja chłopów polskich przyjmowana niezwykle serdecznie przez kolchoźników ukraińskich.

22.6.49. Murarz łódzki Hadrysiak ule

\$WIAT

1949



żył 12 tysięcy cegieł w ciągu jednego dnia pracy.

23.6.49. Wojska Kuomintangu w prowincji Kwantung przeszły na stronę Armii Ludowej.

25.6.49. Rada Państwa przyznała osiem miliardów złotych na poprawę warunków bytowych klasy robotniczej.

28.6.49. Na procesie Doboszyńskiego ujawnione zostały wstrząsające szczegóły współpracy sanacyjnej „dwójki” z hitlerowską Abwehrą i Gestapo.

29.6.49. W Mediolanie rozpoczął obrady Kongres Światowej Federacji Związków Zawodowych.



Lipiec

1.7.49. Wicepremier tow. Hilary Minc referuje na 66 posiedzeniu Sejmu ustawę o orderach i odznaczeniach dla budowniczych Polski Ludowej.

2.7.49. Sprawca zamachu na Togliattiego stanął przed sądem w Rzymie.

W Sanatorium pod Moskwą zmarł jeden z najwybitniejszych przywódców międzynarodowej klasy robotniczej i największy syn narodu bułgarskiego tow. Georgi Dymitrow.

3.7.49. Na pierwszej konferencji warszawskiej organizacji PZPR tow. Prezydent Bolesław Bierut wygłosił przemówienie, w którym na krótko przedstawił program odbudowy i rozwoju Warszawy w Planie 6-letnim.

4.7.49. Rada Państwa przyznała m. Łodzi 1 miliard złotych na poprawę warunków bytowych klasy robotniczej.

5.7.49. Łódź robotnicza na licznych wiecach i masówkach składa hołd świetlanej pamięci tow. Dymitrowa.

6.7.49. Śmiertelne szczytów Georgi Dymitrowa przewieziono do Sofii.

7.7.49. Odsłonięcie kolumny Zygmunta w Warszawie.

8.7.49. W Warszawie odbyła się uroczysta akademii żałobna, poświęcona pamięci Georgi Dymitrowa.

10.7.49. Ciało Georgi Dymitrowa złożone zostało w specjalnym mauzoleum zbudowanym przez naród bułgarski.

11.7.49. Pierwsza wojewódzka łódzka konferencja PZPR zakończyła swe obrady.

Zdradca narodu polskiego Adam Doboszyński skazany na karę śmierci.

12.7.49. Robotnicy portowi Londynu przystąpili do strajku.

16.7.49. GPKG komunikuje o wykonaniu w pierwszym półroczu 1949 roku podstawowych zadań Planu.

Towarzysz Marian Minor — jedynym wybranym prezydentem miasta Łodzi.

17.7.49. Papież wygłosił przemówienie radiowe do Niemców, w którym „błogosławił ich z całego serca”.

W dniu święta lotnictwa ZSRR w Moskwie odbyła się wspaniała rewia floty powietrznej ZSRR z udziałem całych dywizji nowoczesnego lotnictwa odrzutowego.

Polska klasa robotnicza bez przerwy podejmuje nowe zobowiązania na cześć 5 rocznicy Manifestu Lipcowego PKWN.

19.7.49. Trójka murarska Kukuty, Walczewskiego i Kramka na cześć Manifestu Lipcowego ułożyła 26.700 cegieł w ciągu ośmiogodzinnego dnia pracy.

22.7.49. Uroczyste otwarcie Trasy W-Z w Warszawie w obecności

Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Marszałka Rokossowskiego. Przemówienia — Prezydenta Bieruta i Marszałka Rokossowskiego — witane są entuzjastycznie przez zebrane tłumy.

Order Budowniczych Polski Ludowej — nadany przez Prezydenta RP Aprysowi, Dunikowskiemu, Fr. Fiedlerowi, W. Gościńskiemu, Krajewskiemu i Mazurkowi oraz pośmiertnie gen. Świerczewskiemu i W. Pstrowskiemu.

Odznaczenie szeregu osób orderem „Sztandar Pracy”.

Uchwała KC PZPR o wydaniu dzieł Stalina i Lenina w języku polskim.

23.7.49. Ogólnokrajowy Kongres Odbudowy Warszawy.

24.7.49. Uroczyste otwarcie centralnej stacji Polskiego Radia w Raszynie pod Warszawą.

26.7.49. Oświadczenie Rządu RP w sprawie antypolskiej polityki Wiatkanu.

28.7.49. Masowe zebrania robotników i chłopów w całym kraju wyrażają pełną solidarność z oświadczeniem Rządu z d. 26.7.

30.7.49. Uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów o stabilizacji cen zboża. Nie ma w Polsce „kleśki urodzaju”.



Styczeń

5.8.49. Olbrzymia manifestacja ludu paryskiego przeciw generałom amerykańskim, przybyłym do stolicy Francji.

6.8.49. Dekret Rady Ministrów o ochronie wolności sumienia i wyznań.

10.8.49. Raport Ministerstwa Handlu Wewnętrznego o zakończeniu zniw, które przyniosły plony większe, niż w ubiegłym roku.

12.8.49. Rząd ZSRR demaskuje nową prowokację klikki titowskiej w sprawie traktatu pokojowego z Austrią.

13.8.49. Obrady Międzynarodowej Federacji Związków Narodowców w Warszawie.

Ks. Gurgacz i jego trzej współnicy za współudział w bandzie, mordowanie działaczy demokratycznych oraz rabunek skazani na karę śmierci.

14.8.49. Festiwal młodzieżowy rozpoczął się w Budapeszcie.

15.8.49. W PZPB Nr 5 i w PZPB Nr 4 odbyły się manifestacyjne zebrania załóg fabrycznych w obronie pokoju. Zebrani uchwalili rezolucję, potępiając nielegalne i nieuczynne podżegacze wojennych.

19.8.49. Gazetownia Miejska w Łodzi uruchomiła nowy piec, pozwalający podnieść ilość dostarczonego do mieszkań robotniczych gazu o 20 procent.

20.8.49. Otwarcie wystawy polskiego przemysłu lekkiego w Moskwie.

22.8.49. Wyścig kolarski listonoszów wiedeński.

25.8.49. W Moskwie rozpoczęła obrady Wszechniższkowska Konferencja Zwołenników Pokoju.

26.8.49. Księża patrioci z całego kraju — protestują przeciw antypolskiej uchwale Watykanu. Prasa zamieszcza oświadczenia księży Adama Lorencza, Jacka Łukasiewicza, ks. Wł. Kasprowicza i innych.

27.8.49. Fabryki łódzkie rozpoczynają wielką kampanię o extra-primę. Na zebraniach załóg „bawelnianej jedynki” i „bawelnianej dwójki” przyjęto z radością nowy system premiowania najlepszych tkaczy.

28.8.49. 72 narody świata przesyłają braterskie pozdrowienia dla Kongresu Pokoju w Moskwie.

29.8.49. Wielka bitwa o jakość produkcji nabiera rozmachu. Zebrania w fabrykach przynoszą

uchwały o podjęciu nowych wysiłków dla zapewnienia państwu jak najlepszej produkcji.

30.8.49. Napad faszystów amerykańskich na Paula Robesona. Pismo Niemieckiej Rady Ludowej do Rządu Polskiego, stwierdzające, że granica na Odrze i Nysie jest ostateczną granicą, granicą pokoju.

31.8.49. Nota Rządu Radzieckiego do rządu klikki Tito, demaskująca zdradzieckie machinacje trockistowskich zbrodniarzy w sprawie paktu pokojowego z Austrią.



Wrzesień

1.9.49. Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta — w 10 rocznicę najazdu hitlerowskiego na Polskę.

W Warszawie rozpoczął się kongres zjednoczeniowy polskich organizacji kombatanckich.

3.9.49. Tkaczka z PZPB Nr 4 tow. Zofia Galis — wyprodukowała pierwszą sztukę extra-primy, sztukę towaru bez najmniejszego błęd.

4.9.49. Imponująca rewia polskiego lotnictwa w ramach Święta Lotniczego.

Manifestacja pokojowa łódzkiego świata pracy w Filharmonii Łódzkiej.

7.9.49. Wielka bitwa o jakość produkcji w pełni. Tow. Julian Kubiak omawia zasady nowego systemu premiowania włóknarzy.

10.9.49. Księża — uczestnicy zjazdu bojowników o wolność i demokrację z wizytą u Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej.

Dzienniki drukują setki listów protestujących przeciw oszczerstwu listowi papieża, o rzekomych prześladowaniach Kościoła w Polsce.

11.9.49. Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta na ogólnopolskich dożynkach na Półm Polu pod Wrocławiem.

13.9.49. Kara śmierci dla gestapowców w sutannie — ks. ks. Gracjusz i Hoszyński.

16.9.49. W Budapeszcie rozpoczął się proces zdradcy narodu węgierskiego Laszlo Rajka i S-ki.

17.9.49. Wielka narada w redakcji „Głosu” w sprawie podniesienia jakości produkcji. W naradzie wzięły udział zespoły konkursowe, przedstawiciele Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego oraz Zw. Włóknarzy.

18.9.49. Dewaluacja funta sterlinga — na polecenie amerykańskich bankierów.

20.9.49. Przemówienie tow. Bermiana na naradzie kierowników propagandy KW PZPR na temat „Musimy wzmocnić czujność w walce z wroga agenturą imperializmu”.

21.9.49. Mao-Tse-Tung proklamuje Chińską Republikę Ludową.

24.9.49. Laszlo Rajk, Tibor Szoenyi i András Szalay skazani na karę śmierci za zdradę ludu węgierskiego.

25.9.49. Radziecka Agencja Telegraficzna TASS ogłasza komunikat o posiadaniu tajemnicy broni atomowej przez Związek Radziecki.

Uroczyste otwarcie szkoły im. M. Fornałskiej na Karłowcu z udziałem premiera Tow. Cyrankiewicza.

Otwarcie nowej linii trawajowej, łączącej Plac Wolności z Nowym Ziotnem.

27.9.49. W całym kraju odbywają się wiece młodzieży we pod hasłem obrony pokoju.

28.9.49. Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultur fizycznej i sportu.



Październik

2.10.49. Międzynarodowy Dzień Pokoju. Olbrzymi wiec ludności pracującej Łodzi na Placu Zwycięstwa.

4.10.49. Polska uznała rząd Chińskiej Republiki Ludowej.

5.10.49. Dymisja rządu Queuille'a.

7.10.49. Początek Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Proklamacja Niemieckiej Republiki Demokratycznej i powołanie ogólnoniemieckiego rządu demokratycznego w Berlinie.

8.10.49. Zakończenie rocznego planu budowy linii tramwajowych dla przedmieść łódzkich. Ogółem wybudowano w Łodzi 15 kilometrów nowych torów tramwajowych.

Pięć zespołów tkackich — Bańkowskiej, Wesolowskiej, Marczkowskiej, Michałaka i Balcerzaka otrzymało nagrody za najlepszą jakość produkcji.

9.10.49. Wielka akademii w Filharmonii na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej.

11.10.49. Tkaczki z PZPB Nr 6 wysuwają się na czoło w konkurencji o najlepszą produkcję.

Prezydent Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Wilhelm Pieck stwierdza, że granica na Odrze i Nysie jest wieczną granicą pokoju.

13.10.49. Wystąpienie ministra Wyszynskiego na forum ONZ w obronie Bulgarii, Rumunii i Węgier.

14.10.49. Pismo Generalissimusa Stalina do prezydenta i premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

15.10.49. Kanton oswobodzony przez chińską wojsko ludowe.

17.10.49. Komunikat o wykonaniu planu produkcji przemysłowej za trzy kwartały 1949 roku w 117 procentach.

18.10.49. Rada Ministrów przyznała osiem i pół miliarda zł. na robotnicze budownictwo mieszkaniowe.

Zgon Marszałka ZSRR Fiodora Tołbuchina.

19.10.49. Premier Grotewohl deklaruje wieczystą przyjaźń demokratycznych Niemiec do narodu polskiego.

20.10.49. ZSRR staje w obronie nienaruszalności zasad Karty ONZ.

22.10.49. Pierwsza Konferencja Łódzka Związku Młodzieży Polskiej.

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie obchodu 70-lecia urodzin Towarzysza Józefa Stalina.

26.10.49. Olbrzymie manifestacje we Francji. Lud francuski domaga się powołania rządu jednolitości narodowej.

28.10.49. Otwarcie sesji jesiennej Sejmu Ustawodawczego RP.

30.10.49. Uroczyste odsłonięcie pomnika tow. Władysława Bytomskiego na cmentarzu na Dołach w Łodzi.

1.11.49. List załogi PZPB Nr 3 w Łodzi do załogi Bolszoi Iwanowskiej Manufaktury z postanowieniem wspólnego świętowania 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

2.11.49. List załogi huty „Kościusko” do załogi radzieckiej huty „Azow stału”.

3.11.49. Hasła KC WKP(b) z okazji 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji.

4.11.49. Załoga PZPW im. Waryńskiego pisze list do robotników Trichgorniej Manufaktury im. Feliksa Dzierżyńskiego w Moskwie.

5.11.49. W Warszawie powstał Ogólnopolski Komitet Obchodu 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina.

Chłopi z pierwszej wsi spółdzielczej Wilkowice piszą list do członków kolchozu „Zdobyc” Października.

Milic Petrovic wysłannik bandy Tito odpowiada przed Sądem w Katowicach za szpiegostwo i dywersję.

Gruziński zespół ludowych pieśni i tańców — przybywa do Łodzi na gościnne występy.

Tokarz warszawski tow. Jan Walaszczyk inicjuje akcję współzawodnictwa w oszczędzaniu dla państwa. Tow. Walaszczyk projektuje utworzenie książeczek oszczędnościowych, w których zapisywane by były sumy zaoszczędzone przez robotników przy produkcji.

6.11.49. Marszałek Konstanty Rokossowski mianowany Marszałkiem Polski i ministrem Obrony Narodowej.

7.11.49. Wspaniała defilada w Moskwie w dniu 32 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej.

8.11.49. Sejm Ustawodawczy RP wita ostatecznie Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego.

9.11.49. 107 zespołów konkursowych w zakładach przemysłu włókiennego przystępuje do walki o palmę pierwszeństwa.

10.11.49. Inżynierowie radzieccy realizują gigantyczne plany użyczenia pustyń i odwrócenia biegu trzech olbrzymich rzek syberyjskich.

Ostatni etap współzawodnictwa w Państwach Gospodarstwach Rolnych wyłonił 462 przodowników rolnych.

Hutnicy Zjednoczenia Hajdnickiego wyzywają do wykorzystania w pełni rezerwy kapitałowych i przyśpieszenia obiegu środków obrotowych.

11.11.49. Nowe propozycje ZSRR w sprawie rozbrojenia i zakazu broni atomowej.

12.11.49. Marcel Cachin — wielki przywódca ludu francuskiego — przybył do Polski.

13.11.49. Trzeci krajowy zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

III Plenum KC PZPR. Referat przewodniczącego KC PZPR tow. Bolesława Bieruta pt. „Zadania Partii w walce o czujność rewolucyjną na tle sytuacji obecnej”.

15.11.49. Trzyletni Plan Odbudowy Gospodarczej — wykonany w ciągu dwóch lat i dziesięciu miesięcy.

17.11.49. Uczniowie Liceum Mechanicznego w Skierniewicach wyzywają młodzież polską, do uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

19.11.49. Łódzcy kolejarze wykonali Plan Trzyletni.

Pierwsza narada racjonalizatorów i naukowców w Łodzi.

Uroczyste włączenie nagród kolejarzom węzła łódzkiego z okazji przedterminowego wykonania Planu Trzyletniego.

20.11.49. Święto artylerii radzieckiej.

21.11.49. Protest ambasady polskiej w Paryżu w sprawie bezprawnego zatrzymania samolotu polskiego i aresztowanie jego załogi przez policję francuską.

22.11.49. Z całego kraju napływają zobowiązania robotników, powzięte dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

23.11.49. Na zebraniach organizacji partyjnych łódzkich zakładów pracy uchwalane są rezolucje solidaryzujące się z uchwałami III Plenum KC PZPR.

Młodzież Łódzkiej Szkoły Technicznej-Przemysłowej odpowiada na wezwanie młodzieży ze Skierniewic w sprawie godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Rząd francuski zwolnił polskich lotników na skutek zdecydowanej postawy Rządu RP.

24.11.49. Brutalny atak policji Mocha na organizację polską we Francji.

25.11.49. Strajk generalny we Francji — potężna manifestacja jednolitej francuskiej klasy robotniczej.

24.11.49. II Plenarne posiedzenie Komitetu Łódzkiego PZPR.

27.11.49. Kongres Zjednoczeniowy SL i PSL w Warszawie.

30.11.49. Ogłoszenie uchwał Biura Informacyjnego Partii Komunistycznych w sprawie obrony pokoju i walki przeciw podżegaczom wojennym.

30.11.49. Powrót do Ojczyzny 27 obywateli polskich, wysiedlonych w brutalny sposób z Francji przez policję Mocha.



1.12.49. W PZPB Nr 4 powstaje pierwsze w Polsce kółko studiowania życia i myśli Towarzysza Józefa Stalina.

Wojska ludowe zajęły Czang King.

2.12.49. Rada Ministrów uchwala „Kartę Górniczą” oraz specjalne przywileje dla górników, zatrudnionych w przemyśle węglowym.

Konsul RP w Lille Szczerbiński porwany i skatowany przez policję Mocha.

3.12.49. Załoga PZPB Nr 4. Osrodek Konfekcyjny Nr 4 podejmuje zobowiązania produkcyjne na cześć 70 rocznicy urodzin Towarzysza Stalina.

PZPB Nr 3 wykonał plan produkcyjny i podjęł nowe zobowiązania na cześć Towarzysza Stalina.

4.12.49. Utworzenie Ogólnoradzieckiego Komitetu Uczczenia 70 rocznicy urodzin Towarzysza Józefa Stalina.

Załoga PZPB Nr 2 podejmuje specjalne zobowiązania na cześć 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Przemówienie Prezydenta RP Bolesława Bieruta do górników.

5.12.49. Trzynasta rocznica Konstytucji Stalinowskiej.

6.12.49. Otwarcie Śląskiej Akademii Lekarskiej w Zabrze, z udziałem Prezydenta RP.

II Plenum Centralnej Rady Związków Zawodowych.

7.12.49. Ukazanie się krótkiego życiorysu Józefa Stalina oraz dwóch pierwszych tomów dzieł Józefa Stalina i 14 tomu dzieł Lenina w języku polskim.

10.12.49. Wojewódzka Konferencja Związków Zawodowych w Łodzi.

List ZMP-owców z PZPB Nr 4 w Łodzi do młodzieży radzieckiej.

Szkolnictwo polskie we Francji — ofiarą brutalnej napaści policji Mocha.

11.12.49. Masówki i wiece w szkołach i fabrykach łódzkich, na których młodzież i robotnicy podejmują zobowiązania godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

13.12.49. Doniesienie uchwały Ogólnopolskiego Komitetu Obchodu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. PZPB Nr 1 w Łodzi uzyskały nazwę Zakładów imienia Józefa Stalina. Fabryka Cegielnic w Poznaniu, huta „Łabędy” i kopalnia „Sosnowiec” otrzymały również nazwę „Zakładów imienia Józefa Stalina”.

14.12.49. Zdradca narodu bułgarskiego — Trajczko Kostow — skazany na karę śmierci.

15 najlepszych zespołów w prześcigach bawelnianych otrzymało nagrody po 150 tysięcy złotych.

15.12.49. Uroczyste wręczenie orderów „Sztandar Pracy” — przodownikom, racjonalizatorom i wynalazcom.

16.12.49. Chińskie wojsko ludowe dotarło do granicy Wietnamu.

17.12.49. Centralna Szkoła Partyjna w Łodzi święci 5-lecie swego istnienia.

19. 12. 49. Delegacja polska przybyła do Moskwy, celem wręczenia darów urodzinowych Generalissimowi Stalinowi.

20.12.49. Adres do Generalissimusa Józefa Stalina, uchwalony na uroczystej akademii w Warszawie.

Załogi wszystkich fabryk łódzkich i zakładów pracy czczą wzmocnionym wysiłkiem wielki dzień urodzin Wodza postępowej ludzkości.

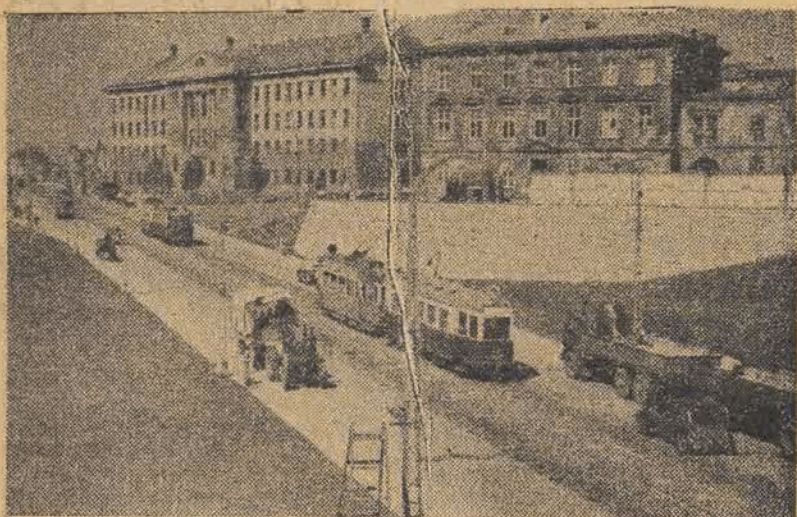
7000 czytelników „Głosu Robotniczego” zebranych na wiecu w Wilmie wysłał list do Generalissimusa Stalina.

21.12.49. Dekret Rady Najwyższej ZSRR wprowadzający Stalinowskie Nagrody Pokoju.

26.12.49. Pozdrowienia Generalissimusa Józefa Stalina dla nar

Polska i kraje demokracji ludowej w marszu do Socjalizmu

Polska



Zachodnia strona Trasy W-Z.

— Rok 1949 był ostatnim rokiem 3-letniego Planu Odbudowy gospodarczej i poprzedzał okres 6-letniego Planu Rozbudowy i Rozwoju. Obydwa te fakty nakładały zarówno na kierownictwo naszej gospodarki jak i na wszystkich ludzi pracy — wykonawców planu — szczególnie wielkie zadania.

Przedterminowe wykonanie planu

Plan 3-letni został wykonany na 2 miesiące przed terminem. Dzięki zrealizowaniu zadań, postawionych przez plan, produkcja przemysłowa osiągnęła poziom o 75 proc. wyższy od przedwojennego, a produkcja rolna w roku 1949 w przeliczeniu na głowę mieszkańca była o 12 proc. większa niż w roku 1938. Równoległe ze wzrostem produkcji towarowej rozwijał się i transport. Wzrostowi obrotów towarowych towarzyszyło dalsze wzmocnienie roli handlu uspołecznionego w naszej gospodarce. Udział tego handlu w obrotach hurtowych wynosił już 98 proc., a w obrotach detalicznych ponad 60 proc., przy czym — co należy podkreślić — rozbudowa detalicznej sieci handlu uspołecznionego przypadała właśnie na rok 1949.

W inwestycjach roku 1949 przyjęły nieznane dotychczas w Polsce rozmiary. O ile pierwszy rok Planu 3-letniego (1947) był jeszcze okresem odbudowy zniszczonych wojennych, o tyle r. 1949 był już rokiem w przezwyciężającej części budownictwa całkowicie nowego, zarówno w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, jak i budownictwa przemysłowego.

Kierownicza rola Partii

Osiągnięcia roku 1949 były możliwe tylko dzięki wielkiemu przelomowi w życiu Polski, jakim było zjednoczenie polskiego ruchu robotniczego. Powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej wyzwało nowe siły twórcze naszej klasy robotniczej i całego ludu pracującego. Ogromnie wzrosła aktywność klasy robotniczej w walce o wykonywanie zadań planowych i o wnoszenie swych poprawek do planu. Pogłębiły się procesy konsolidacji całego narodu dookoła Partii. Przykład klasy robotniczej porwał za sobą setki tysięcy ludzi spośród nieproletariackich warstw pracujących. Zjednoczenie klasy robotniczej uczczono zostało przez polskich robotników wspaniałym „Czynem Kongresowym”. Zdobycze Czynu utrwalone zostały i rozwinięte w codziennej praktyce ubiegłego roku. Rozgronięcie grupki prawicowej i nacjonalistycznej wzmogło jeszcze bardziej siły klasy robotniczej i jej wiarę w siebie, jej wiarę, że nasze pokolenie ziszczy marzenia wielu pokoleń rewolucjonistów i zbuduje Polskę Socjalistyczną.

Końcowym akordem 1949 roku był nowy wspaniały czyn klasy robotniczej ku czci 70-lecia urodzin Towarzysza Stalina. Osiągnięcia produkcyjne i organizacyjne Dni Pracy Stalinowskiej i całego okresu przygotowań do obchodu rocznicy urodzin Towarzysza Stalina stanęły się punktem wyjścia nowych osiągnięć w pierwszym roku Planu Szóstoletniego.

Podstawa sukcesów

Wielkie sukcesy gospodarcze roku ubiegłego zawdzięczamy mobilizacji mas pracujących. Bez niej nie byłoby możliwych ani tak wszechstronny rozwój współzawodnictwa pracy, ani masowy udział robotników w ruchu racjonalizatorskim i wynalazczym. Nie byłoby również możliwych

coraz aktywniejszy udział robotników w rozwiązywaniu wszystkich zagadnień codziennego funkcjonowania ich warsztatów pracy. Udział ten wyrażał się w walce o przyspieszenie procesów produkcyjnych, o szybszy obieg środków obrotowych, w walce z nadmiernymi rezerwami, o obniżenie kosztów własnych produkcji i o wszechstronną realizację zasady oszczędności — tego żelaznego prawa gospodarki socjalistycznej.

Za robotnikami przemysłowymi podążali i inni. Masowy ruch współzawodnictwa, racjonalizacji i walka o oszczędność przeniknęły do wszystkich dziedzin działalności gospodarczej — do budownictwa, transportu, handlu uspołecznionego itd.

Inicjatywa ludzi pracy, wkraczająca w coraz to nowe dziedziny gospodarki, rewolucjonizująca dotychczasowe metody pracy, burząca stare normy i stare przyzwyczajenia stała się nową siłą napędową naszej gospodarki narodowej. Socjalistyczny patriotyzm robotników, wyrażający się w codziennej walce o jak najlepsze wykonanie planów i jak największe ich przekroczenie, o jak najszybszy i jak najwszechstronniejszy rozwój gospodarki kraju, jest wyrazem nowego stosunku człowieka do jego pracy.

Mobilizacja mas ludowych stała się podstawą wzmocnienia i zaostreżenia czujności klasowej w walce z próbami dywersji i sabotażu.

Współzawodnictwo — racjonalizacja — oszczędność

Aby scharakteryzować przelom w życiu gospodarczym, jaki dokonał się w Polsce w roku ubiegłym, trzeba by napisać księgę. Ograniczamy się tylko do wskazania kilku przykładów tego przelomu. Ruch współzawodnictwa ogarniając coraz szersze masy, rozszerzył się w roku ubiegłym na wszystkie dziedziny pracy. Przykładem może być inicjatywa tow. Walaszczyka, w wyniku której współzawodnictwo rozciągnięte zostało na działalność oszczędnościową. Innym przykładem będzie apel zalogi Hajduckich Zakładów Hutniczych, wywołujący do współzawodnictwa w przyspieszeniu obiegu środków obrotowych, lub inicjatywa tow. Karza Matell, zapowiadająca rewolucję w naszym przemysle metalowym.

Plan Trzyletni wykonaliśmy 1 listopada 1949 r. Wielka, twórcza praca roku ubiegłego dokonana została w niełatwych warunkach zastraszającej się walki klasowej, w warunkach trudności, stwarzanych nam na odcinku gospodarczym przez świat kapitalistyczny. Trudności te udało się nam pokonać tylko dzięki entuzjasmowi polskiej klasy robotniczej, dzięki szlachetnej drodze wytkniętej przez Partię, dzięki nieustającej pomocy gospodarczej Związku Radzieckiego i dzięki szerokiej współpracy z krajami demokracji ludowej. Po tej drodze będziemy iść dalej do triumfu Szóstoletniego Planu budowy podsw socjalizmu w Polsce.

Wkraczamy w nowy okres

Rok nadchodzący — pierwszy rok Planu Szóstoletniego — nie będzie okresem łatwym. Zaostrażając się bez przerwy walka klasowa i podłe machinacje obozu podlegaczy wojennych mogą przyczynić się do stworzenia niejednej trudności Polsce Ludowej. Jednakże w oparciu o ofiarność i patriotyzm klasy robotniczej i mas pracujących Polski, w oparciu o braterski sojusz z narodami Związku Radzieckiego i krajami demokracji ludowej, po tej drodze będziemy iść dalej do triumfu Szóstoletniego Planu budowy podsw socjalizmu w Polsce.

Czechosłowacja

Rok 1948 był rokiem przelomu. Masy ludowe w tym roku pod przewodnictwem swej Partii Komunistycznej rozbiły główne gniazdo reakcji

i usunęły największe przeszkody piętrzące się na drodze budowy socjalizmu w kraju. Rok 1949 to rok dalszego wzmocnienia ustroju demokra-

cji ludowej w Czechosłowacji, to rok dalszego utrwalania zdobyczy społecznych i politycznych ludu pracującego, to rok wytrwałej pracy nad podniesieniem gospodarki kraju.

Po trzech latach gospodarki planowej, a po pierwszym roku pięcioletniej, lud Czechosłowacji może pochwalić się dużymi sukcesami. Dzięki konsekwentnemu wypieraniu elementów kapitalistycznych, przemysł został w 97 proc. znacjonalizowany. Przemysł budowlany, który przed lutym 1948 był unarodowiony tylko w 7 proc., obecnie jest już w 93 procentach w rękach mas pracujących.

Również w dziedzinie handlu nastąpił w roku 1949 zasadniczy zwrot: handel hurtowy, opanowany do niedawna przez 10.000 kapitalistycznych przedsiębiorstw, obecnie jest kierowany przez 32 wielkie hurtownie państwowe. Udział sektora uspołecznionego w handlu detalicznym wzrósł w tym czasie dwukrotnie.

Rolnictwo w roku 1949 osiągnęło rekordowy po wojnie zbiór, przewyższając plan o 13,5 proc. Dużą rolę w tych osiągnięciach odegrało wprowadzenie nowych metod pracy w rolnictwie, rozbudowa stacji traktorowo-maszynowych, które w tym ro-

ku osiągnęły cyfrę 1.300, jak również zorganizowanie 450 wielkich spółdzielni produkcyjnych.

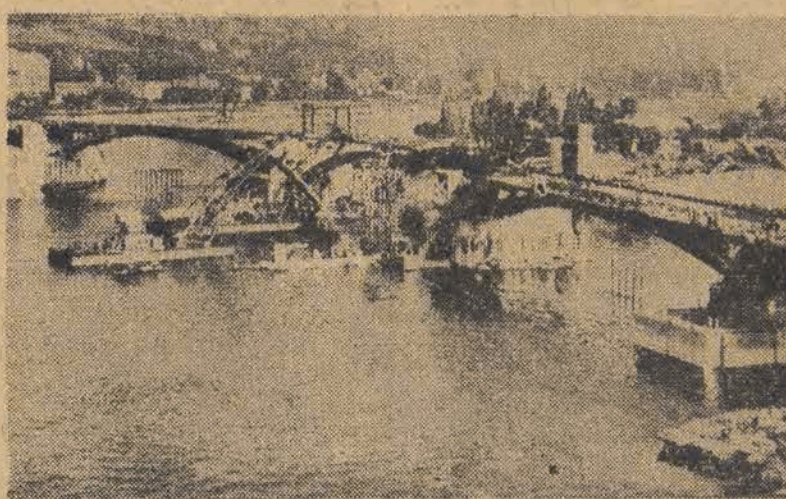
Plan pierwszego roku pięcioletki został pomyślnie zakończony przed terminem, w wielu gałęziach przemysłu znacznie przekroczony. Produkcja przemysłowa przewyższa już obecnie o 36 proc. poziom produkcji na głowę ludności z okresu przedwojennego.

W ruchu współzawodnictwa, który w pierwszych miesiącach 1949 r. był dopiero w początkach, bierze obecnie udział 231.000 robotników. Liczba przodowników pracy wynosi już około 100.000. Inicjatorem oraz organizatorem tego pożądanego ruchu, stanowiącego decydujący czynnik pokojowej rozbudowy kraju, — jest Partia Komunistyczna.

Wyniki tych sukcesów są widoczne. Podwyżka realnych płac podniosła stopę życiową mas pracujących. Zniesienie systemu kartkowego na chleb i inne artykuły spożywcze i tekstylia było wyrazem znacznej poprawy w sytuacji aprowizacyjnej.

Pierwszy rok pięcioletki — to rok twórczej pracy i realnych osiągnięć, do których poważnie przyczyniła się pomoc Związku Radzieckiego i współpraca z krajami demokracji ludowej.

Węgry



Odbudowany piękny most na Dunaju w Budapeszcie.

Udermione zostały plany imperialistów, zmierzające do odwrócenia Węgier od obozu demokracji i postępu i do zakucia narodu węgierskiego w powrocie w jarzmo kapitalizmu.

W lutym odbył się proces Mindszenty'ego, szpiega i agenta angielskich imperialistów. Proces ujawnił perfidne metody wroga, który z pomocą reakcyjnego kleru usiłował od wewnątrz rozbić państwo ludowe. Proces Mindszenty'ego pobudził lud węgierski do wzmocnienia czujności oraz jeszcze silniejszego zespolenia wszystkich sił w dziele umocnienia ustroju.

W maju odbyły się wybory, w których Ludowy Front Niepodległości, skupiający wszystkie demokratyczne elementy pod przewodnictwem Węgierskiej Partii Pracujących, odniósł walne zwycięstwo, zdobywając 97 proc. ogółu głosów. Ważnym etapem na drodze umocnienia władzy demokracji ludowej było uchwalenie Konstytucji Republiki Węgierskiej.

Wrog, jednak nie dawał za wygraną. Imperializm amerykański za pośrednictwem tliwskiej agencji drogą najpodlejszej dywersji zamierzał dokonać na Węgrzech zamachu

stanu. Ale i ta próba spaliła na panewce. Nastąpił przez wroga do aparatu państwowego i partii agentów i szpiegów, z Rakiem i Brankowem na czele, zostali dzięki czujności klasy robotniczej zdemaskowani i rozbici.

Wbrew kreciej robocie wroga zewnętrznej i jego agentów wewnętrznych kraju, naród węgierski dzięki pomocy ZSRR zdołał w ciągu ubiegłego roku wzmocnić swą gospodarkę i po czynić duży krok naprzód na drodze budownictwa podstaw socjalizmu. Na kilka miesięcy przed terminem został wykonany plan trzyletni. W wyniku realizacji tego planu produkcja przemysłowa kraju wzrosła o 40 proc. w porównaniu z ostatnim rokiem przedwojennym, rolnictwo zaś osiągnęło poziom przedwojenny. Stopa życiowa mas pracujących wzrosła o 37 proc. w porównaniu z okresem przedwojennym. Zniesienie kartek na chleb we wrześniu, znaczna poprawa zaopatrzenia ludności w artykuły spożywcze i przemysłowe, oto realne osiągnięcia węgierskich mas pracujących.

W grudniu uchwalono pięcioletni plan gospodarczy, którego celem jest zbudowanie fundamentów socjalizmu.

Rumunia



Zagłębienie naftowe w Rumunii.

W roku 1949 w Rumunii wykonano wstępny roczny plan gospodarczy, jako przygotowanie do pięcioletniego planu budowy fundamentów socjalizmu. Dzięki realizacji planu gospodarczego powstały w tym kraju nowe gałęzie przemysłu. Rumunia wyprodukowała pierwsze własne traktory, żniwiarki, maszyny rolnicze, łożyska kulkowe, wozy ciężarowe, świdry dla przemysłu naftowego. Kapitał inwestowany

w przemysł w 1949 roku wyniósł ogółem 82 miliardy lejów — czyli cztery razy więcej niż w roku poprzednim. Podstawą sukcesów jest rozwijające się masowo współzawodnictwo pracy, które wzmogło się szczególnie w drugiej połowie roku dla uczczenia rocznicy Rewolucji Październikowej i 70-lecia urodzin Generalissimusa Stalina.

Przebudowa gospodarcza kraju objęła miasto i wieś. Latem ub. roku

powstały w Rumunii pierwsze spółdzielnie produkcyjne na wsi. Chłopi 55 gromad zwrócili się do KC Rumuńskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z wnioskiem o zorganizowa-

nie spółdzielni produkcyjnych. Za przykładem tych wsi chłopie rumuńscy coraz liczniej przechodzą do spółdzielczych form gospodarki rolnej.

Bułgaria



Żniwa w Bułgarii.

Oceniając dorobek Ludowej Republiki Bułgarii w 1949 r. — „Rabotniczesko Delo” — organ KC Bułgarskiej Partii Komunistycznej — pisał: „Ludowa Republika Bułgarii należy do obozu pokoju i utrzymuje ściśle stosunki przyjacielskie ze Związkiem Radzieckim i narodami demokracji ludowej. Mocno już okrzepła u nas demokracja ludowa, jako władza ludu pracującego, wypełniająca funkcje dyktatury proletariatu dla zlikwidowania oporu elementów reakcyjnych i zbudowania socjalizmu. Uwidocznili się znaczne sukcesy w wysiłku zbudowania gospodarczych i kulturalnych podstaw socjalizmu...”

Te sukcesy, to przede wszystkim pomyślne zrealizowanie na dzień 1 kwietnia 1949 r. w 106 proc. pierwszego bułgarskiego planu gospodarczego — dwuletniego — i przystąpienie do realizacji planu pięcioletniego. W ramach planu dwuletniego dokonano wielkiego wysiłku w kierunku przebudowy podstaw gospodarki rolnej na zasadach spółdzielczości produkcyjnej. Spółdzielnie produkcyjne zrzeszają już ponad 200 tys. członków, uprawiających ponad 650 tys. ha ziemi. Rozwój spółdzielczości wiejskiej odbywa się w warunkach zwycięskiej walki klasowej z elementami kapitalistycznymi. Główny nacisk położony został na

uprzemysłowienie Bułgarii. Dzięki nieustannej, wszechstronnej pomocy Związku Radzieckiego Bułgaria nie tylko przeprowadziła reorganizację istniejącego przemysłu, lecz buduje nowe zakłady przemysłowe, fabryki maszyn, (produkcja motorów elektrycznych, strugarek, maszyn rolniczych i budowlanych itd.). Lud Bułgarii zbudował szereg nowych linii kolejowych, dróg bitych, tuneli, zapór wodnych, całe nowe miasto przemysłowe — Dymitrowgrad, w czym wyróżniły się młodzieżowe ochotnicze brygady pracy.

Wysiłek narodu bułgarskiego nie podlegał próbie szajki agentów imperializmu Trajczko Kostowa. Rozbić i zlikwidowanie zbrodniczej szajki Kostowa było wyrazem siły partii, jej zwartości i czujności wobec ataków wrogów, jej wierności linii leninowskiej — stalinowskiej, było wyrazem wiernej przyjaźni narodu bułgarskiego do wielkiego mocarstwa socjalistycznego. Dowodem siły i jednolitości narodu bułgarskiego były wybory w dniu 18 grudnia br. do Zgromadzenia Narodowego, w których 98 proc. głosujących oddało swe głosy za Frontem Ojczyźnianym — za władzą ludu pod przewodnictwem klasy robotniczej i jej czołowego odziału, Bułgarskiej Partii Komunistycznej.

Albania



Budowa kanału Maliq w Albanii.

W 1949 r. spaliły na panewce próby agentów tliwskich odwrócenia Albanii od obozu demokracji i socjalizmu. Dzięki czujności władzy ludowej, zdradcy i agenci tliwscy z Koczi Džodze na czele zostali zdemaskowani i poniesli zasłużoną karę. Słusznie powiedział premier Ludowej Republiki Albanii, generał plk. Enver-Hodża na wielkim wiecu ludowym w dniu 15 września br. w mieście Szkodzie: — „Tito i wszyscy wrogowie naszego kraju i narodu nigdy nie będą w stanie zrealizować swoich gorączkowych marzeń, ponieważ nowa Albania, to nie Albania 1921 roku, ponieważ Albania nie jest samotna na świecie i ma potężnych i niezłomnych przyjaciół i sojuszników, którzy obronią wolność i niepodległość małych narodów. Związek Radziecki jest gwarancją niepodległości naszego kraju”.

Pomoc Związku Radzieckiego pozwoliła Albanii pomyślnie realizować pierwszy dwuletni plan gospodarczy. W pierwszym roku realizacji planu — 1949 — odbudowano wszystkie zakłady przemysłowe, zniszczone w czasie faszystowskiej okupacji i zbudowano szereg nowych, np.: wielkie elektrocentrale w Biliszcie i Ersebie, wielkie tartaki parowe, fabryki przemysłu chemicznego, skórzanego, włókienniczego, materiałów budowlanych, tytoniowego. Stworzono nieznane w Albanii ga-

łęzie przemysłu. Wydajność przemysłu Ludowej Albanii w porównaniu z przedwojenną wzrosła przeciętnie o 280 proc., a w niektórych gałęziach, jak np. w przemyśle skórzanym — obuwniczym o 717 proc., a w leśnym nawet o 1644 proc. Uruchomiono szereg kopalni węgla, rud miedzi i chromu. Rozwija się budownictwo mieszkaniowe. Podnosi się rolnictwo w oparciu o spółdzielczość produkcyjną. Jednocześnie z rozwojem życia gospodarczego — rozwija się ruch umysłowy i kulturalny. Wypowiadano zdecydowaną walkę analfabetyzmu. Cały kraj pokryła gęsta sieć szkół podstawowych i zawodowych. Do najdalszych wsi górskich docierają kina obładowane i ze spory artystyczną, kształcone w państwowej szkole artystycznej w Tiranie. Wielkie osiągnięcia małej Albanii są wyrazem przykładem tego, do czego jest zdolny lud wyzwolony z jarzma kapitalizmu.

Tak okrzepie i wzmocnione politycznie i gospodarczo państwo demokracji ludowej z nadzieją i wiarą wstępuje w nowy rok, w którym w oparciu o pomoc i doświadczenia potężnego Związku Radzieckiego, będa klasą fundamenty ustroju sprawiedliwości społecznej — Socjalizmu.

L. M. — L. R.